

rodzin przywłaszczali sobie szlachectwo (*nobilitas*); w wypadku *Pe(l)plińskich* wymaga to osobnego wyjaśnienia. Nazwiska na *-ski* i formanty pochodne często skracano, za taki skrót uznać można formy *Peploch* i *Pepluch* w SNWPU (bez wskazania ilości), utworzono analogicznie jak *Kiedroch* od *Kiedrowski*, kasz. *Czinoch* od *Kinowski*, *Kiżoch* od *Kiżewski*.

Najwybitniejszym przedstawicielem rodziny był dotychczas Franciszek *Pepliński* (1878-1958), gbur i rybak kaszubski, zwany kaszubskim Drzymałą, bo – aby obejść ustawę pruską – zamieszkał w wozie cygańskim w Wieprznicy pod Kościerzyną, rodem ze Skorzewa pod Kościerzyną<sup>11</sup>. Nosi to nazwisko także Wiktor *Pepliński*, profesor Uniwersytetu Gdańskiego, historyk i znawca prasy pomorskiej.

Zbliżone fonetycznie są nazwiska: *Peplan* 4: po l w woj. gdańskim i toruńskim, 2 koszalińskim, *Pepla* 30 w woj. warszawskim, *Peplak* 161: 4 w woj. elbląskim, 24 gdańskim, 61 warszawskim, 42 siedleckim, 16 białkopodlaskim, odnieść je jednak można do podstawy *pepla* 'guzdrała', (z południa Kaszub znana mi też *pépla* 'zacierka, breja'), *pęplac* 'partaczyć, robić coś źle', *pęploch* 'partacz' Sych IV 56. *Peplau* 35: 8 w woj. elbląskim, 5 gdańskim, 20 toruńskim, 2 poznańskim odnieść można do nazwy miejscowości *Pepelow* w pow. Wismar, w Meklemburgii (Zoder II 287). Nazwiska *Papla* 166 poza Pomorzem, *Paplak* 73, *Paplan* 0 spoza Pomorza i ich pochodne odnieść można do gwarowego *paplać* 'pleść, mówić od rzeczy' lub też gw. *papla* 'topola'.

Za protoplastę *Peplińskich* w kanadyjskim Wilnie uchodzi Jacob *Pepliński*, jego dwaj bracia Maciej (Matt) i Anthony oraz 5 siostr, które powychodziły za Kaszubów, notowani od roku 1869, często pisani *Peplansky*, niekiedy *Peplinskee*. W USA żyją w stanach Wisconsin i Montana<sup>12</sup>.

### 31. Sapka, Szapke podobne oraz pochodne; Ryma, Katar, Fluks

SNWPU podaje 15 osób pisanych *Sapka*: po l w woj. elbląskim i legnickim, 4 wałbrzyskim, po 3 gorzowskim, katowickim i olsztyńskim; 2 *Szapka*: po l w woj. olsztyńskim i tarnobrzeskim; 17 *Szapke* w woj. katowickim; *Schapke* 0; *Szapko* 0; 1 *Szapkowicz* w woj. wałbrzyskim; 11 *Szapkowski*: 7 w woj. szczecińskim, 3 gorzowskim, 1 siedleckim; *Szapek* 0; 11 *Sapkiewicz*: 7 w woj. siedleckim, 4 ostrołęckim; 262 *Sapko*: 12 w woj. gdańskim, 6 słupskim, 102 chełmskim, 79 lubelskim, 20 krakowskim, 5 rzeszowskim, 9 warszawskim; 157 *Sapkowski*: 6 w woj. bydgoskim, 11 gdańskim, 1 słupskim, 27 bielskim, 25 suwalskim, 16 gorzowskim, 15 wro-

<sup>11</sup> Jego biogram pióra J. Borzyszkowskiego zob. w *Słowniku biograficznym Pomorza Nadwiślańskiego*, pod red. Z. Nowaka, t. III, Gdańsk 1997, s. 407.

<sup>12</sup> A. Rekowski, *The Saga of the Kashub People in Poland, Canada, U.S.A.* (brak r. i m. wydania), passim.

śląskim, 7 szczecińskim, 3 gorzowskim, 1 siedleckim.

Wśród kapłanów diecezji chełmińskiej znalazł się ks. Herman Antoni *Schapke* (1842-1908), rodem z Czarnego, w pow. człuchowskim, syn rolnika Eryka i Anny Rogożyńskiej, proboszcz i dziekan w Nowym Mieście Lubawskim, narodowości niemieckiej (H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej...*, Pelplin 1995, s. 290).

Podstawowe nazwisko *Sapka* najprościej wywieść od rzeczownika staropolskiego *sapka* 'katar'. Autor XVI-wieczny Siennik pisał: "Ryma, sapka, niezyt i innemi imiony zowiemy wilgoć zbytnią, która z głowy płynie..." Początkowe *Sch-* i *Sz-* to wpływ niemczyący, wiele przykładów na tę substytucję (podstawianie niem. *Sch-* w miejscu polskiego *S-*) podałem w artykule o nazwisku *Szornak* (Sl Occ. t. 37 w druku). *Sapkiewicz* i *Szapkiewicz* oraz *Szapkowicz* to formy pochodne, patronimiczne utworzone za pomocą przyrostka *-ewicz* lub *-owicz*; *Schapke* to wynik ziemczenia przez wymianę *-a* na *-e*. Dziś *sapka* w języku ogólnopolskim nieznana, występuje w kaszubszczyźnie, gdzie oznacza także 'złość, gniew' i ma wariant podstawowy *sapa* Sych V 16 i wiele form pochodnych, jak *sapk* i *sapała* 'mruk'. Zoder II 487 niem. nazwisko *Schäpke* wiąże z średnio-dolno-niem. *schap* 'owca'.

Z nazwiskiem *Sapka* i wariantami połączyłem także nazwisko *Ryma* 29: 8 w woj. gdańskim, 11 katowickim, 5 legnickim, 3 opolskim, po 1 warszawskim i radomskim, pochodnym od dawnego polskiego *ryma* 'katar', pochodnego od greckiego i (z greki zapożyczonego) łacińskiego *réuma* 'katar' w medycynie, 'prąd, strumień' ogólne od czasownika *réō* 'płyneć' (por. słynne Heraklitowe *Panta réi* 'wszystko płynie'), Br 472. Od wyrazu tego, jak powszechnie wiadomo, pochodzi nazwa *reumatyzm*, zwany na Pomorzu także *rojmq*. J. Mączyński w swoim *Słowniku* z roku 1564 pisał: "Cieczenie albo fluks z nosa idący, *ryma*" (za *Podręcznym słownikiem dawnej polszczyzny* S. Reczka, Wrocław 1968, s. 432, 439). Inną rodzinę etymologiczną oczywiście stanowi łaciński wyraz *rima*, *-ae* 'szpara', np. *rima oris* 'szpara ust'. Por. nazwiska *Katar* 0, *Katara* 0, *Katarz* 1 w woj. wrocławskim, *Katarak* 1 w woj. warszawskim i wiele innych pochodnych. Do rdzenia tego należy estetyczna kategoria *kátharsis* 'oczyszczenie', wprowadzona przez Arystotelesa, imię *Katarzyna* 'czysta' (w sensie fizycznym, bo w sensie duchowym, moralnym czysta to *Agnieszka* od gr. *agnéia* 'czystość, niewinność'), *katarowie* 'czyści', czyli *albigensi* (od n. miasta Albi w południowej Francji), XII-XIII-wieczna sekta religijna, znana z Lombardii i południowej Francji.

Gdy o wyraz *fluks* (z łac. *fluxus*, *-us* 'wypływ, płynieć') chodzi, wystąpił on jako podstawa nazwiska *Fluks* u 295 obywateli: 33 w woj. elbląskim, 1 gdańskim, 11 śląskim, 152 warszawskim, 57 ostrołęckim, pochodne *Fluksik* 62: 13 w woj. elbląskim, 43 warszawskim, 4 pilskim, 2 szczecińskim.

### 32. Sitterle, Sitterlee i podobne

SNWPU podaje 7 osób pisanych *Sitterle*: po 1 w woj. gdańskim i słupskim, 5 warszawskim; 36 *Sitterlee*: 4 w woj. bydgoskim, 25 gdańskim, 6 słupskim, 2 koszalińskim, 1 krakowskim; 1 *Sitterlef* w woj. słupskim; 1 *Sitterlle* w woj. gdańskim; 1 Zitermann w woj. elbląskim. Magazyn Kaszubski „Rodnô Zemla”, pr. II Telewizji Polskiej w dniu 15 lipca 2001 r. prezentował rodzinę *Sitterle* z Kamienicy Śląskiej, pow. kartuski jako plantatorów truskawek.

Nazwisko pochodzi bezpośrednio z języka niemieckiego, pośrednio z języka łacińskiego jako nazwa zawodowa. W średnio-dolno-niem. był rzeczownik *suter* 'krawiec', częściej wyraz oznaczał też 'szewca', zapożyczony został z łac. *sutor*, -oris 'szewc'. Końcowy element *-le* czy *-lee*, w niemotywowanym (niezrozumiałym) nazwisku (oddano go nawet przez *-lef* może przez nawiązanie do zwierzęcia lew) pochodzi ze średnio-dolno-niem. przyrostka złożonego *-elīn* (a to ze starowysoko-niem. *-ilī(n)*), powstałego z *-il-* oraz *-ī(n)*. Rozwinał on się w dzisiejszy przyrostek zdrabniający *-lein*, np. *Kindlein* od *Kind* 'dzieciątko od dziecko'. Etymolog niemiecki F. Kluge (437) podaje, że w staroniemieckim był to przyrostek dominujący, w nowoniemieckim upowszechnił się z północy Niemiec pochodzący przyrostek *-chen*, np. *Kindchen* od *Kind*. Łacińskie *u* z rzeczownika *sutor* przeszło w niem. *ü*, a Polacy oddali je przez *i* por. analogicznie *Suchta* od imion typu *Sulistałw*, *Sulirad*, po niemiecku *Süchte(n)*, polskie *Sychta*, *Kurk*, niem. *Kürk*, słowińskie *Kirk* i wiele innych.

Onomasta niemiecki Zoder II 617, 704 podaje niem. nazwiska *Sitterlin* i *Sütterlin* i odnosi je właśnie do podanego rzeczownika (ostatecznie) łac. *sutor*, dopuszcza też (homonimicznie) od rzeczownika *Sutter*, który w gwarach oznacza 'bagno' lub od nazwy wsi *Sutter* w Bawarii. Samo nazwisko: Hynrich *Sutter* podaje z roku 1510. M. Gottschald (Go 564) z kolei podaje właśnie m.in. *Sütterle*, *Sütterlin*, *Sitterle*.

Wracając do łacińskiego *sutor*, powiedzieć trzeba, że oznaczało ono 'tego, co szył' od czasownika *suo*, *suere*, *sui*, *sutum* 'szyć, złączać', a łączyć można było skóry zwierzęce, z czego rozwinął się zawód krawca (od *kroić* – materiał – jak niem. *Schneider* od *schneiden* 'kroić') i poły skór na nogi, z czego rozwinął się zawód *szewca* (po polsku od *szyć*, w niem. *Schuster*, od *Schuh* 'but', a ostatecznie od łac. *sutor* 'szewc'). W średniowiecznej i kościelnej łacinie szewc to *sutor*, a krawiec *sartor*, -oris (z czego włoskie *sarto*, też *sartore*, dawne fr. *sartre*, por. nazwisko *Sartre*) od czasownika *sarcio*, -ire, *sarsi*, *sartum* 'łączyć, szyć'.

Wspomniane nazwisko *Zitermann* do podstawy niem. *Suter* przyjęło człon *-mann* od pełnego rzeczownika *Mann* 'mężczyzna, człowiek'.

### 33. Ugowski i podobne

SNWPU podaje 133 osoby nazywające się *Ugowski*: 1 w woj. bydgoskim, 8 elbląskim, 108 gdańskim, 3 słupskim, 10 toruńskim, 2 szczecińskim, po 1 w leszczyńskim, wałbrzyskim i wrocławskim.

Historycznych zaświadczeń tego nazwiska jest niewiele na Pomorzu Gdańskim. W katastrze frydrycjańskim z roku 1773 w Lubieszynie, w gm. Nowa Karczma, pow. kościerski zanotowani zostali dwaj chałupnicy lub komornicy, tj. ludzie bez ziemi, zwani po niemiecku *Einlieger*: Laur.(entius), tj. Wawrzyniec *Ugowski* i P.(aul) *Ugowskj*, nazwisko *Ugowski* znam ze Skorzewa pod Kościerzyną, na cmentarzu katolickim w Dziemianach, pow. kościerski spoczywa Władysław *Ugowski*, ur. w 1957 r. (rok śmierci nie został podany).

Zgrupowanie rodziny w woj. gdańskim każe szukać jej podstawy słowotwórczej w tym regionie. I oto jest wieś *Ugoszcz* pod Bytowem, zwana po niemiecku *Bernsdorf*. G. Surma (PMT IX 14, 63) podaje dla niej zapisy, potwierdzające formę niemiecką z czasów krzyżackich; *Bernhardisdorf* 1350, *Bernsdorf* 1354, *Bernstorff* 1628, które zinterpretujemy jako 'Wieś Bernarda' od niem. *Dorf* 'wieś'. Oboczną formę niemiecką i polską zawiera inwentarz starostwa bytowskiego z roku 1638: *Villa Bernsdorff* alias 'inaczej' *Ugoszcz* cum praedio 'z wybudowaniem' (chodzi prawdopodobnie o *Ugoskie Budy*, położone na płdń.-wschód od wsi) F 46, 3. 14. Polską nazwę tłumaczono jako strukturę dzierżawczą od nazwy osobowej *Ugost* jak *Bydgoszcz* od *Bydgost*, *Małogoszcz* od *Małogost*, *Dobrogoszcz* od *Dobrogost*. Prof. H. Górniewicz postawił tezę<sup>13</sup>, że część nazw wsi z członem *-goszcz* bierze swe nazwy od wcześniejszych nazw jezior i rzek, a cytowany wyżej zapis wsi *Ugoszcz* z roku 1638 mówi też o rzece *Ugoskiej* i jeziorze *Ugoskim*, która wpada do Jeziora *Mądrzechowskiego*, a jezioro nazywa się dziś *Ugoskie*, *Ugoszcz*, *Wielkie* lub *Małe*. Byłyby to zdaniem tego uczonego płytkie jeziora i rzeki, w których woda niejako gości, tj. często z nich odpływa. Jest też wieś *Ugoszcz* w pow. Rypin, leżąca również nad rzeką *Ugoszcz*, *Słownik geograficzny* (SG XII, 1892, s. 750) mówi o wsi, folwarku i dobrach *Ugoszcz* i wymienia właściciela Wojciecha *Ugoszczkiego* (bez *-s-*). Jest też *Ugowo* w pow. białostockim z kościołem z roku 1753 (SG XII 751), które również mogłoby dać początek nazwisku *Ugowski*.

Nazwisko *Ugoszczski* lub *Ugosc(s)ki* zostało zapisane w roku 1418 w Brześciu Kujawskim, tak odczytała redakcja SSNO V 518 zapis Cunath *Vgosczski*

<sup>13</sup> H. Górniewicz, *Najstarsze typy nazw geograficznych Pomorza Środkowego*, [w:] *Ze studiów nad toponimią Pomorza Środkowego*, pod red. E. Homy, Koszalin 1976, s. 29-30 i w innych pracach. F. Nieckula, *Polskie nazwy miejscowe z sufiksem -jb*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Tow. Naukowego”, V, 1965, s. 65-147.

i Nicolaus *Vgoszczski*, a Z. Kaleta ze współautorkami wiąże je ze wsią *Ugoszcz* w gm. Brzuze, w woj. włocławskim (tj. pow. rypińskim, o której wyżej, SEMOT III 206. PES XII 51 wymienia nazwisko *Ugoski* h. Ślepowron z roku 1500 w tymże *Ugoszczu*, a *Ugowski* herbu niewiadomego w roku 1700 z *Ugowem* w pow. białostockim. Wariantu *Ugoski* SNWPU nie podaje. Rodzą się więc dwa problemy: 1) jeśli *Ugowski* pochodzi od *Ugoszcz* pod Bytowem, to skąd to *-w-*, regularnie przymiotnik od tej wsi brzmi *ugoski* (tak już w roku 1638 *Ugoska* Rzeka i *Ugoskie* Jezioro), 2) jeśli od *Ugowo* w pow. białostockim, to dlaczego dziś tam nieznanie, ludność wiejska tak łatwo nie opuszcza swych siedzib. Nie uprzedzając odpowiedzi historyków i genealogów, na drugie z postawionych pytań powiedzieć można: część *Ugowskich* na Pomorzu Gdańskim może pochodzić z Białostoczczyny, część z wtórnym *-w-* z *Ugoszcza* w pow. rypińskim zamieszkuje w woj. to-ruńskim (10 osób). Większość jednak wiązałbym z *Ugoszczem* pod Bytowem. Wtórne *-w-* było wyrazem szlacheckości dla wielu rodzin, nobilitowało rodziny. Zdaniem K. Nitscha (JP 29, 1949, s. 224-227) pojawiała się w XVIII w., a według niektórych nawet w wieku XV. Chodzi o nazwiska *Zalewski* ze wsi *Zalesie*, *Mokronowskich* ze wsi *Mokronosy*, *Kozierowskich* ze wsi *Kozierogi*, które etymologicznie pisały się wcześniej *Zaleski*, *Mokronoski*, *Kozieroski*. Tak też *Ugoski* czy to z *Ugoszcza* rypińskiego czy z *Ugoszcza* podbytowskiego zaczął się pisać *Ugowski* (dokumentalnie pod koniec XVIII w.). *Ugoszcz* pod Bytowem był wsią książęcą (Biskup 130), ale od takich również powstawały nazwiska na *-ski*, por. np. *Skwierawski* i *Tuszkowski* ze *Skwieraw* w pow. bytowskim i ze wsi *Tuszkowy* w pow. kościerskim.

Zbliżonymi nazwiskami z początkowym *J-* są *Jugowicz* 49 poza Pomorzem: 21 w woj. łódzkim, po 8 w nowosądeckim i szczecińskim, 7 bielskim, 5 gorzowskim i *Jugowiec* 166: 66 w woj. krakowskim, 34 katowickim, 13 jeleniogórskim, 10 legnickim, po 8 w śląskim, częstochowskim i wałbrzyskim. Herbarz *Leszczyca* podaje *Jugiewicz* h. Sas bez bliższych informacji (s. 291). Wiazać je możemy z imieniem *Hugo* i *Ugo*; ten ostatni wariant prejotowany dałby wymienione postaci. Wskazywać na nią wprost może postać *Jugo* 280, z czego po 3 w woj. elbląskim i śląskim, Może też wziąć by trzeba pod uwagę ap. *jugo*, obocznie *igo* 'jarzmo'. Nazwisko *Jugowski* 16: 11 w woj. krakowskim, 3 radomskim, 2 łódzkim odnoszą heraldycy (zob. PES VI 223) do wsi *Jugowice* w pow. wielickim, o której zob. SG III 621; przypisują im herb Strzemię i datują na rok 1560. W czasach krzyżackich (1375 r.) notowana była też wieś *Jugowo* w pow. tucholskim, w roku 1689 pojawia się ta nazwa jako jezioro, U. Kęsikowa wywodzi jej nazwę od im. *Jugo* (od *Hugo*), PMT II 64.

Przy okazji warto zwrócić uwagę na to, że nazwa wsi *Ugoszcz* pod Bytowem zawsze traktowana była przez miejscową ludność w rodzaju męskim: (ten) *Ugoszcz*, do *Ugoszcza*, w *Ugoszczu*. Tak mówią do dziś okoliczni Kaszubi (tradycję znam choćby poprzez dziadka ze strony ojca, dla którego była to wieś rodzinna), takie

świadczenia przekazuje nam także historia: w Księdze Szkaplerza Św. par. *Ugoszcz* mamy wzmianki o członkach: z *Ugoszcza*, SG XII 75 podaje: "Z *Ugoszcza* proboszcz pobierał 23 korcy żyta". Dopiero po ostatniej wojnie napływowa ludność zapatrzona w odmianę miasta wojewódzkiego Bydgoszcz (historycznie jednak *Bydgoszcza*, np. w roku 1558 *Bydgoszcza*) zaczęła przypisywać nazwie rodz. ż.: (ta) *Ugoszcz*, do, w *Ugoszczy*. Tak też paradoksalnie podał WU III 494 *Ugoszcz* pod Bytowem w dopełniaczu *Ugoszczy*, *Ugoszcz* pod Rypinem: do *Ugoszcza*.

### 34. Wolfard, Wohlfahrt i podobne

SNWPU podaje 14 osób noszących nazwisko *Wolfahrt* w woj. gdańskim, 20 *Wolfard* poza Pomorzem: 2 jeleniogórskim, 3 legnickim, po 4 w katowickim i wrocławskim, 7 w woj. białostockim; 59 *Wolfart*, z tego 2 w woj. bydgoskim, 9 gdańskim; 1 *Wolfat* w woj. białostockim; 6 *Wolfahrt*: 1 w woj. warszawskim, 5 krakowskim; 25 *Wohlfahrt*: 15 w woj. gdańskim, 10 łódzkim; 2 *Wohlfart* w woj. gdańskim; 7 *Wohlfarth* w woj. warszawskim; 1 *Wohlgefahrt* w woj. szczecińskim.

Historycznie na Pomorzu zapisane zostało w księdze metrykalnej par. Pogódki pod Skarszewami (księga w miejscowym archiwum parafialnym, niepaginowana): Joannes *Wolfart* 1675. Bogato dokumentują je J. Muhl w historii pow. gdańskiego wyżynnego (Muhl) i W. Heidn w dziejach pow. kartuskiego (Heidn). W roku 1769 Christian *Wolfahrt* sprzedał karczmę w Lublewie, w roku 1850 w Kłodawie mieszkały 3 rodziny *Wohlfartów*; w roku 1819 Johann *Wohlfahrt* uzyskał prawo własności w Nowej Wsi pod Przywidzem, i w tymże roku 1819 Michel *Wohlfahrt* w Suchej Hucie (*Trockenhütte*) pod Skarszewami (Muhl 30, 124, 187, 194).

Rodzina Michała (*Michael*) *Wohlfahrt*a została potraktowana w księgach metrykalnych ewangelickich w Przyjaźni jako przybyła nowo do Majdan pod Przywidzem w latach 1740-1750, w tychże Majdanach w roku 1773 mieszkali Michel i Johann *Olfarth*, w roku 1772 żył niejaki *Wolfart* w Borczu; w roku 1773 według katastru frydrycjańskiego Daniel *Wohlfahrt* mieszkał w Miłowie (*Schönbeck*) pod Przywidzem, a w Górnej Hucie (*Oberhütte*) pod Przywidzem Christian *Olfarth*, na początku XX w. Ferdinand *Wohlfahrt* był sołtysem we wspomnianej Nowej Wsi; w I wojnie światowej poległ Reinhold *Wohlfahrt* z Ząbrska i niepodany z imienia *Wohlfahrt* z Łapina; Hulda *Wohlfart* z Grzybna pod Kartuzami opowiadała, jakich krzywd doznała jej rodzina od Rosjan i Polaków w 1945 r. (Heidn 37, 170, 292, 307-309, 374, 379, 388, 498, 500, 581, 582).

Nazwisko nie było rozumiane ani przez Niemców, ani przez Polaków, dziś też jest niemotywowane. Niekiedy początkowe *W-*, jak widzieliśmy, traktowano jako protezę w wymowie typu *uokuo*, *uucho* i dlatego forma *Olfarth* (nie występuje jednak w SNWPU), por. *Oltar* i *Wolter*. Można by, nawiązując do podstawowych

z punktu widzenia opisowego wyrazów: *wohl* 'zdrow, dobry, pomyślny' i *Fahrt* 'podróż, jazda', powiedzieć, że *Wohlfahrt* to nazwisko złożone od życzenia *Wohl Fahrt!* 'szczęśliwej podróży', niejako jak ang. *farewell*. Zauważyć jednak trzeba, że rzeczowniki czynnościowe rzadko przechodzą do roli nazw własnych. W zasobie polskich nazwisk (wyzyskując SNWPU) nie mamy ewentualnie nazwiska *Podróż*. Jest *Droga* 63, ale może być motywowane zamieszkaniem obok drogi i należeć do łańcucha nazwisk typu *Góra, Las, Łąka; Dróżka* 279 może być formą pochodną od istniejącego już nazwiska *Droga*, jak *Kaletka* od *Kalety, Kalembka* od *Kalemba* lub być motywowane zamieszkaniem podle dróżki. *Jazda* 0 i pochodne mogą nawiązywać do formacji wojskowej na koniach: *jazda* w przeciwieństwie do piechoty na żołnierza tej formacji. W zasobie łacińskich przydomków (*cognomina*) też nie mamy form *Via* czy *Iter* od rzeczowników *via* 'droga jako trakt' i *iter* 'podróż'.

Onomaści niemieccy sądzą, że omawiane nazwisko to pierwotna forma *Wolfrat* lub *Wolfhart*, a więc w I członie występuje rzeczownik *Wolf* 'wilk', a w II *Rat* 'rada', czyli *wilcza rada* (jak z bajek Ezopa pochodząca *niedźwiedzia przysługą*), lub też 'mocny jak wilk', por. *Bernhard* (polskie Bernard) od *Bär* 'niedźwiedź' i *hart* 'mocny'. W XVI w. miało dojść do przekształcenia w *Wohlfarth*. Tak twierdzi Zoder II 858, przytaczając z roku 1142 zapis *Wolfradi abbatis* 'opata *Wolfrada*', tak pojmuje też V. Hellfritsch (218-219) potwierdzający zapis *Nickel Wolfrad* z roku 1456, podając staro-wysoko-niem. imię *wolf-hart* 'silny jak wilk'.

W Polsce n. os. *Wolfhart* notowana była od roku 1351: *Cunadus et Wolfhardus, fratres dicti Zulow* 'Kunad i *Wolfhard*, bracia zwani Sułow lub Sulow (por. SSNO V 257 i VI 188) ze Śląska oraz *Wolfharth Pyzic de Crakovia* z roku 1383 '*Wolfhart* Pyszyc lub Pyzic (zob. SSNO IV 404) z Krakowa'. Zapisy z końcowym *-d* lub *-t* uwarunkowane są morfologicznie: staro-wysoko-niem. jest tu *hart*, ale gotyckie *hardus*, staroang. *heard*, jak zaznacza Kluge (294). Zapisy polskie każą więc odnieść to nazwisko do II członu *-hart* 'mocny', nie *rat* 'rada'. Człon I tych zapisów wiąże z rzeczownikiem *Wolf* 'wilk' także Z. Klimek (SEMot 5, s. 292).

Na Pomorzu nazwisko ma historycznie wyraźną geografie: okręg Przywidza i Skarszew, gdzie zaświadczone zostało od XVII w. Wnosić można, że nosili je ludzie sprowadzeni przez starostów skarszewskich lub kartuzów z Pomorza Zachodniego, by karczowali okoliczne lasy, wtedy bowiem te tereny zostały zasiedlone w miejscowościach zwanych Hutami: np. Czarna Huta, Gromadzin, po niemiecku *Scharshütte*, Kierzkowo, po niemiecku *Strauchhütte*, Sucha Huta, po niemiecku *Trockenhütte* w pow. gdańskim wyżynnym czy *Starkowa Huta, Chyłowa Huta, Kapelowa Huta*, dziś *Kaplica, Egiertowa Huta*, dziś *Egiertowo* w pow. kartuskim. Muhl (189) wspomina, że o przekazywanych terenach wokół Skarszew, Przywidza, Czapeliska w dokumentach z lat 1622, 1624, 1631 mówi się *actum in silva* 'działo się w lesie', były to tereny dopiero karczowane.

## Objaśnienie skrótów

**B** – A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I. II: A\_P, Warszawa 2000

**Biskup** – M. Biskup, A. Tomczak, *Mapy województwa pomorskiego w drugiej połowie XVI w.*, Toruń 1955

**Br** – Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927

**C** – A. Cieślíkowa, *Staropolskie odapelatywne nazwy osobowe. Proces onimizacji*, Wrocław 1990

**Damps** – M. Damps, *Nazwiska mieszkańców Kociewia od XVI do XVIII wieku*. Praca doktorska wykonana pod kierunkiem E. Brezy na Uniwersytecie Gdańskim w roku 1988. Maszynopis

**F 32** – *Opis królewsczyzn w województwach chełmińskim, pomorskim i malborskim z r. 1664*, wydał J. Paczkowski, Toruń 1938, Fontes XXXII

**F 46** – *Inwentarze starostwa bytowskiego i lęborskiego z XVII i XVIII w.*, wydał G. Labuda, Toruń 1959. Fontes XLVI

**Go** – M. Gottschald, *Deutsche Namenkunde*, 3. Auflage, Berlin 1954

**Heidn** – W. Heidn, *Die Ortschaften des Kreises Karthaus /Westpr. in der Vergangenheit*, Marburg/ Lahn 1965

**Hellfritzs** – V. Hellfritzs, *Familiennamenbuch des Sächsischen Vogtlandes*, Berlin 1992

**JP** – „Język Polski”, Kraków od roku 1913

**Kluge** – F. Kluge, *Etymologisches Wörterbuche der deutschen Sprache*, 22. Auflage, Berlin-New York 1989

**Muhl** – J. Muhl, *Geschichte der Döfer auf der Danziger Höhe*, Danzig 1938. Quellen ud Darstellungen zur Geschichte Westpreussens. 21

**NP.** – E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, Gdańsk 2000

**PES** – *Polska encyklopedia szlachecka*, pod red. S. Starykoń-Kacprzyckiego, t. I-XII, Kraków 1935-1938

**PMT I** – E. Breza, *Toponimia powiatu kościerskiego*, Gdańsk 1974

**PMT II** – U. Kęsikowa, *Nazwy geograficzne Pomorza Gdańskiego z sufiksem -ov-*, Gdańsk 1976

**PMT V** – J. Łuszczynska, *Nazwy geograficzne Pomorza Gdańskiego z sufiksem -in-*, Wrocław 1983

**PMT VI** – H. Bugalska, *Toponimia powiatów gdańskiego i tczewskiego*, Wrocław 1985

**PMT VII** – H. Górniewicz, *Toponimia powiatu starogardzkiego*, Wrocław 1985

**PMT IX** – G. Surma, *Toponimia powiatu bytowskiego*, Wrocław 1990

**SEMot I** – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, część I: *Odapelatywne nazwy*



*osobowe*, oprac. A. Cieślíkowa, Kraków 2000

**SEMot III** – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, część III: *Odmiejscowe nazwy osobowe*, oprac. Z. Kaleta, Kraków 1997

**SEMot VI** – *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, red. A. Cieślíkowa, M. Malec, K. Rymut, część: VI: *Nazwy herbowe*, oprac. M. Bobowska-Kowalska, Kraków 1995

**SG** – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. I-XV, Warszawa 1880-1902

**SIWPU** – *Słownik imion współcześnie w Polsce używanych*, wyd. K. Rymut, Kraków (1995)

**SI Oc** – „Slavia Occidentalis”, Poznań, od roku 1921

**SI** – F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków, od roku 1952

**SNWPU** – *Słownik nazwisk współcześnie w Polsce używanych*, t. I-X, wyd. K. Rymut, Kraków 1992-1994

**SSNO** – *Słownik staropolskich nazw osobowych*, pod red. W. Taszyckiego i M. Malec, t. I-VII, Wrocław 1965-1987

**SW** – J. Karłowicz, A. A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. I-VIII, wydanie fotooffsetowe, Warszawa 1952-1953

**Sych** – B. Sychta, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I-VII, Wrocław 1967-1976

**WU** – *Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. I-III, Warszawa 1981-1982

**Zoder** – R. Zoder, *Familiennamen in Ostfalen*, Bd I, II, Hildesheim 1968



EWA ROGOWSKA  
MAREK CYBULSKI

## NAZWY RODZIMYCH RYB MORSKICH W DWU KASZUBSKICH SŁOWNIKACH (SYCHTY I TREPCZYKA)

Leksykografia kaszubska, zwłaszcza XX-wieczna, może się poszczycić znaczącym dorobkiem<sup>1</sup>; pod względem liczby i jakości słowników kaszubszczyzna należy do mikrojęzyków wzbudzających zazdrość w świecie słowiańskim. Najbogatsze zbiory kaszubskiego słownictwa zawierają: *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* księdza Bernarda Sychty<sup>2</sup>, *Pomoransches Wörterbuch* Friedricha Lorentza, kontynuowany przez Friedhelma Hinze<sup>3</sup>, a także *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich* pod redakcją Zdzisława Stiebera (t. I–VI), a następnie Hanny Popowskiej-Taborskiej (t. VII–XV)<sup>4</sup>. Zadaniem tych monumentalnych wydawnictw była rejestracja możliwie pełnego zasobu słów używanych w dialektach kaszubskich, a w wypadku słownika Lorentza-Hinze również w kaszubskiej literaturze. Odmienny charakter ma wydany w 1994 r. prawie dziewięciusetstronicowy *Słownik polsko-kaszubski* Jana Trepczyka<sup>5</sup>. Celem tego przekładowego, dwujęzycznego leksykonu jest nie tyle zdawanie sprawy ze stanu kaszubskiego słownictwa pod koniec XX w., ile jego kształtowanie. Trepczyk – poeta, nauczyciel i działacz kaszubski – również jako leksykograf pragnął brać udział w tworzeniu kaszubskiego języka literackiego: poprzez odpowiedni dobór leksyki funkcjonującej w gwarach kaszubskich oraz uzupełnianie luk neologizmami różnego typu<sup>6</sup>. Pod tym względem 2-tomowy *Słownik polsko-kaszubski*

---

<sup>1</sup> H. Popowska-Taborska, *Dzieje leksykografii kaszubskiej*, [w:] taż, W. Boryś, *Leksyka kaszubska na tle słowiańskim*, Warszawa 1996, s. 11–66.

<sup>2</sup> W *Indeksie a tergo* do *Słownika gwar kaszubskich na tle kultury ludowej Bernarda Sychty*, oprac. przez B. Ročławskiego, znajduje się prawie 61 tysięcy wyrazów kaszubskich. Por. H. Popowska-Taborska, op. cit., s. 47.

<sup>3</sup> F. Lorentz, *Pomoransches Wörterbuch*, Bd. I, Berlin 1958, Bd. II–V, fortgeführt von F. Hinze, Berlin 1968–1983.

<sup>4</sup> *Atlas językowy kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*, opr. Zespół Instytutu Słowianoznawstwa PAN pod red. Z. Stiebera (t. I–VI) i H. Popowskiej-Taborskiej (t. VII–XV), t. I–XV, Wrocław 1964–1978.

<sup>5</sup> J. Trepczyk, *Słownik kaszubsko-polski*, t. 1–2, Gdańsk 1994.

<sup>6</sup> Por. E. Rogowska, *Nazwy roślin uprawnych w „Słowniku polsko-kaszubskim” Jana Trepczyka*, [w:] *Tematy. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Leszka Moszyńskiego. Sławi-styka*, nr 9, Gdańsk 1998, s. 191–201.

J. Trepczyka, obejmujący około 60 tysięcy haseł polskich, stanowi kontynuację *Słownika polsko-kaszubskiego* Aleksandra Labudy<sup>7</sup>, który zawierał 10 tysięcy wyrazów polskich<sup>8</sup>, i poprzedzającego go *Słowniczką kaszubskiego* tegoż autora<sup>9</sup>. Pod względem liczby haseł (lecz nie sposobu ich opracowania) *Słownik polsko-kaszubski* Trepczyka bliższy jest natomiast 7-tomowemu *Słownikowi gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* Sychty. Dlatego właśnie te dwa słowniki: *Słownik polsko-kaszubski* J. Trepczyka i *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* B. Sychty staną się w niniejszym artykule przykładami ilustrującym odmienną podejścia do materiału leksykalnego obu typów słowników: rejestrujących leksykę oraz kształtujących system leksykalny.

Obiektem porównania będą nazwy rodzimych ryb morskich<sup>10</sup>, tj. ryb występujących stale lub okresowo w Bałtyku, zawarte w badanych leksykonach. Kaszubi, żyjąc od wieków na północnym krańcu Polski, nad morzem, wypracowali w tej dziedzinie bogate słownictwo. Kształtowanie leksyki literackiej kaszubszczyzny w tym zakresie raczej nie wymaga zatem tworzenia neologizmów, co wydaje się najprostszym sposobem wpływania na system słownikowy. Można się natomiast spodziewać pewnej selekcji materiału dialektalnego, redukcji wariantów fonetycznych i morfologicznych, propozycji zmian zakresów znaczeniowych itp.

Wykaz ryb morskich żyjących w Bałtyku został zaczerpnięty z książki Ludwika Żmudzińskiego *Świat zwierzęcy Bałtyku*<sup>11</sup>. Zostało w niej opisanych 41 gatunków ryb występujących stale lub okresowo w Bałtyku.

Nie wszystkie z nich mają – w świetle danych zgromadzonych w obu słownikach – swe kaszubskie nazwy. Ani w słowniku Sychty, ani w leksykonie Trepczyka nie zostały zarejestrowane kaszubskie nazwy następujących gatunków:

- 1) ciosa, *Pelecus cultratus* L. (SDor<sup>12</sup> podaje również następujące synonimy tej nazwy: *kostur*, *oseledec*),
- 2) boleń, *Aspius aspius* L.,
- 3) witlinek, *Odontogadus merlangus* L. (według SDor również *merlan*),
- 4) motela, *Enchelyopus cimbrius* L.,
- 5) węgorzyca, *Zoarces viviparus* L.,
- 6) beloną, *Belone belone* L.,

<sup>7</sup> A. Labuda, *Słownik kaszëbsko-polsczi*, oprac. nauk. E. Brezy; J. Trepczyk, *Słownik polsko-kaszubski*, oprac. nauk. J. Tredera, Gdańsk 1981.

<sup>8</sup> Cyt. za J. Treder, *Język i leksykon Jana Trepczyka*, [w:] J. Trepczyk, op. cit., s. 457.

<sup>9</sup> A. Labuda, *Słowniczek kaszubski*, Warszawa 1960.

<sup>10</sup> Nazwom ryb w kaszubszczyźnie poświęcona jest m.in. praca B. Ślaskiego, *Słownictwo rybackie i żeglarskie u Kaszubów nadmorskich*, „Prace Filologiczne”, 1916, s. 536-558; por. też tegoż, *Słownik morsko-rybołówczy*, Poznań 1922; tegoż, *Słownik rybacko-żeglarski i szkutniczy*, „Slavia Occidentalis”, 1930, s. 142-291; nazwy ryb w polszczyźnie i częściowo w kaszubszczyźnie omawia też Z. Brocki, *Morze pije rzekę. Historyjek z życia terminów morskich zbiorek trzeci*, Gdańsk 1969.

<sup>11</sup> L. Żmudziński, *Świat zwierzęcy Bałtyku*, Warszawa 1974, s. 158-175.

<sup>12</sup> SDor = *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.

- 7) cierniczek, *Pungitus pungitus* L.,
- 8) pocierniec, *Spinachia spinachia* L.,
- 9) iglicznia, *Syngnathus typhle* L.,
- 10) wężyńka, *Nerophis ophidion* L.,
- 11) kur diabeł, *Myoxocephalus scorpius* L.,
- 12) kur rogacz, *Myoxocephalus quadicornis* L.,
- 13) tasza, *Cyclopterus lumpus* L. (według SDor również *zając morski*),
- 14) ostropletwowiec, *Pholis gunellus* L.,
- 15) tobiasz, *Ammodytes tobianus* L.,
- 16) babka czarnoplamka (*Coryphopterus flavescens* Fab. = *Gobius Ruthenspari* Euphrasen),

- 17) babka piaskowa, *Pomatoschistus microps* Kröyer = *Gobius microps* Kröyer,
- 18) babka mała, *Pomatoschistus minutus* Pallas = *Gobius minutus* Pallas.

Są to raczej gatunki mniej znane<sup>13</sup>, rzadziej spotykane w Bałtyku lub mniej przydatne z punktu widzenia rybołówstwa.

Swe kaszubskie nazwy mają zatem tylko 23 z 41 gatunków ryb żyjących w Bałtyku. Zestaw nazw odnoszących się do tych gatunków, zarejestrowanych w słownikach Sychty i Trepczyka, zawiera poniższa tabela. Podano w niej w kolejności alfabetycznej najpierw nazwy gatunkowe poszczególnych ryb, następnie zanotowane w tych słownikach nazwy w stosunku do nich hiponimiczne, określające pewne – wyodrębnione oczywiście z potocznego, nie z naukowego punktu widzenia – odmiany danych ryb, ważne z punktu widzenia rybołówstwa lub (rzadziej) sztuki kulinarnej. Porównanie nie ogranicza się do wymienienia nazw gatunkowych ryb w ścisłym tego słowa znaczeniu, ponieważ w badanych słownikach ten sam wyraz często bywa traktowany różnie, np. w słowniku Trepczyka (dalej: T) *kalińc* znalazł się wśród 6 ścisłych synonimów polskiego wyrazu *węgorz*, natomiast według słownika Sychty (dalej: S) jest to ‘mały cienki węgorz przebywający najchętniej w *kale*, mule morskim’ (S II 122); również *biérôszk*, podany w słowniku Trepczyka jako nazwa gatunkowa szczupaka, według słownika Sychty jest jego hiponimem, odnosi się bowiem do ‘młodego szczupaka’ (S I 108). Nazwy ze słownika Sychty zostały podane w transkrypcji na powszechnie używany alfabet kaszubski, natomiast wyrazy pochodzące ze słownika Trepczyka pozostawiono w pisowni oryginalnej.

<sup>13</sup> *Inny słownik języka polskiego*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000, t. I-II, notuje z tych 18 nazw tylko 1 nazwę: *boleń*, natomiast spośród 23 nazw, dla których w słownikach Sychty i/lub Trepczyka występują kaszubskie ekwiwalenty, nie zawiera tylko 8 wyrazów: *parposz*, *stynka*, *certa*, *dobijak*, *babka czarna*, *gładzica*, *zimnica* i *skarp*. Do leksyki współnoodmianowej współczesnej polszczyzny zalicza się tylko 8 nazw rodzimych ryb morskich: *dorsz*, *flądra*, *łosoś*, *plotka*, *szczupak*, *szprotka*, *śledź*, *węgorz* (A. Markowski, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. II, Wrocław 1992, s. 178). Wszystkie te nazwy mają w obu badanych słownikach swoje kaszubskie ekwiwalenty.

Polska i łacińska nazwa gatunku ryb żyjących w Bałtyku	Nazwy tego gatunku zarejestrowane w słowniku Sychty	Nazwy tego gatunku zarejestrowane w słowniku Trepczyka
węgorz ( <i>Anguilla anguilla</i> L.)	<p>dobijók 2. (Przybrzeże) I 222  gliszcz (Jastarnia, Bór) I 320  ślizgócz 1. (Przymorze) V 76  ślękócz (Hel) V 72  wągorz V 61  wągórń (Karwia) V 63</p>	<p>dobijók  gliszcz  kalińc  ślizgócz  szlękócz  węgorz</p>
	<p>bodzónka 'węgorz złowiony ościeniem' (Hel) I 50  bodzórk 'węgorz złowiony ościeniem' (Puck) I 50  brzêchati adj. w użyciu rzeczown. 'tusty węgorz, złowiony szczególnie latem' (Hel) I 78  kalińc 'mały cienki węgorz przebywający najchętniej w kale, mule morskim' (Bór) II 122  karkulêca 3. fig. (Jastarnia, Bór) II 139  krzêwulc 2. fig. II 275  palêca 2. fig. (Jastarnia, Bór) IV 13  pikón 'mały, cienki węgorz' (Przymorze) IV 271  slizmón (Przyjezierze Żamowieckie) V 77  szlękócz (Przymorze) // szlêgócz (Swarzewo) 'węgorz, szczególnie złowiony jesienią' V 269  † zeslizgócz 'węgorz złowiony, który wysliznął się z łodzi' (Przyjezierze Żamowieckie) VI 224</p>	<p>mały ~ pikón(k)  ~ solony słonók  ~ złowiony ościeniem  bodzonka, bodzórk</p>
szprot ( <i>Sprattus sprattus</i> L.)	<p>brétling I 68  smoczek (Wejherowskie) V 98  szprota V 288  szprotka V 288</p>	<p>bretling  mutka  smoczek  sztinka</p>
	<p>pêrka 'szprotka, szczególnie wędzona' (Kępa Oksywska) IV 58  plêkwinka 'pokrojona szprotka w occie z cebulą' (Hel) IV 72  szpikulka 'gorszy gatunek szprota' (Przymorze) V 288</p>	<p>~ w occie plêkwinka</p>
śledź ( <i>Clupea harengus</i> L.)	<p>król 8. (Karwia) II 257  ślédz 71  wêtrzészcz 3. (Zabory) VI 86</p>	<p>ślédz</p>
	<p>chart 3. 'chudy śledź' (Hel) II 23  chudus 'chudy śledź' (Hel) II 58  matjas 'specjalnie przyrządzony młody śledź' (III 62)  pêrk 1. 'mały śledzik' (pn, rzadziej śr) IV 58  piątkowi pón żartobl. IV 274  postnik żartobl. (sporad. pn) IV 146  rap 1. 'wielki śledź' IV 297  slêpók 2. pogardl. (pn-zach) V 74  szkapa 'duży śledź' V 257  zjôdócz żartobl. 'ślédz' w humoresce VI 232</p>	<p>~ marynowany  zaprawiony sledz  ~ pocztowy matijas  ~ wędzony wędzony sledz</p>

<i>parposz</i> ( <i>Alosa fallax</i> Lac. = <i>Clupea finta</i> )	<i>majewnik</i> (Przyjezierze Żarnowieckie) III 38 <i>majewó rēba</i> (pn) III 38	<i>majewnik</i>
<i>łosoś</i> ( <i>Salmo salar</i> L.)	<i>boks</i> (Kuźnica) I 55 <i>koks</i> (Kuźnica) II 185 <i>łosos</i> III 26 <i>nagulc</i> 5. (Swarzewo) III 182, <i>wislowi nagulc</i> 'łosoś wiślany' (Hel) III 182	<i>łosos</i>
<i>troć</i> ( <i>Salmo trutta</i> <i>morpha trutta</i> L.)	<i>mielnica</i> 4. 'młody łosoś' (Hel) III 159 <i>mielēca</i> 'mała odmiana łososia, mielnica' (Przymorze) III 159	~ podobny do pstrąga <i>lasfor</i> młody ~ <i>mielēca</i>
<i>sieja</i> ( <i>Coregonus lavaretus</i> L.), SDor: <i>głēbiel</i> , <i>sieja bałtycka</i> = <i>brzona</i>		<i>łosos</i>
<i>stynka</i> ( <i>Osmerus operlanus</i> L.)	<i>sztinka</i> (pn) V 298	<i>morēnk</i> <i>morēnka</i>
<i>szczupak</i> ( <i>Esox lucius</i> L.)	<i>suwók</i> (Przyjezierze Raduńskie) V 189 <i>szczēka</i> // <i>szczuka</i> (Zabory) V 233 <i>szczēpók</i> (sporad. wszędzie) // <i>szczupók</i> (Zabory) V 233 <i>żędowskô rēba</i> (Hel) VI 300 <i>żid</i> 5. (Hel) VI 298	<i>sztinka</i>
	<i>biérc</i> 2. 'młody szczupak' (Kuźnica, Chałupy) I 108 <i>biérószk</i> 'młody szczupak' (Kuźnica) I 108 <i>kaczēlc</i> 2. fig. (pn-zach) II 117 <i>kaczi zbój</i> w znac. pejor. (Przyjezierze Żarnowieckie) II 117 <i>szczēcżā</i> 'młody szczupak' V 233 <i>szczublā</i> 'młody szczupak' V 233 <i>szczublōk</i> 'młody szczupak' V 233	<i>bierószk</i> <i>szczēka</i> <i>szczublē</i>
<i>leszcz</i> ( <i>Abramis brama</i> L.)	<i>chlészcz</i> (pn) II 37 <i>klészcz</i> 2. II 167 II <i>leszcz</i> II 325 <i>plésza</i> (Rabacin) IV 75	<i>klészcz</i> a. <i>chlészcz</i> <i>plésza</i>
	<i>kadzēb</i> 'jakakolwiek wielka ryba, zwłaszcza leszcz' (Przyjezierze Raduńskie) II 118	
<i>plóc</i> ( <i>Rutilus rutilus</i> L.), SDor: <i>plotka</i>	<i>giera</i> 3. (Przyjezierze Żarnowieckie) I 399 <i>plotka</i> IV 91 † <i>szerlēta</i> (Zatoka Pucka) V 251	<i>czika</i> <i>guscóra</i> <i>plotka</i> <i>szerlēta</i>
	<i>szlēra</i> 2. fig. 'plóc większych rozmiarów' V 269	
<i>certa</i> ( <i>Vimba vimba</i> L.)		<i>brzóna</i> (Syhta: 'sielawa, <i>Coregonus albula</i> ) I 79)

<p><i>dorsz</i> (<i>Gadus callarias</i> L.), SDor: <i>pomuchla</i>, <i>wątfusz</i></p>	<p><i>dorsz</i> I 232  <i>judéłk</i> (Dębki) II 111  <i>krukócz</i> (Karwia) II 266  <i>pomuchel</i> m IV 134  <i>pomuchélc</i> (Chłapowo, Wielka Wieś) IV 134</p>	<p><i>dorsz</i>  <i>judéłk</i>  <i>krukócz</i>  <i>micz</i></p>
	<p><i>bolk</i> 'młody dorsz' (Hel) VII 18  <i>brzēchal</i> z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>chudi</i> adj. w użyciu rzeczown. (Jastarnia, Bór) II 58  <i>falszēwi losos</i> żartobl. (Przymorze) III 26, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>flabócz</i> z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>łepiók</i> w znac. pejor. (spor. Kępa Żarnowiecka) II 355  <i>łepól</i> 4. w znac. pejor. III 15  <i>pēškól</i> 2. pogardl. (sporad. Puckie) IV 60, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>pēškóla</i> (pn) IV 60  <i>pokrącznik</i> z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>pokraka</i> 2. z niechęcią (Kępa Żarnowiecka) IV 117, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>pokrakus</i> z niechęcią (pn) IV 117, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>pomorénk</i> // <i>pomarénk</i> żartobl. (sporad. Przymorze) IV 134  <i>ślēpiók</i> z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>ślēpók</i> 1. w znac. pejor. V 74  <i>ślēchócz</i> żartobl. (Kępa Swarzewska) V 81  <i>smiérzdel</i> 4. w znac. pejor. V 107, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>morszi scirz</i> złośli. (Kępa Żarnowiecka) III 114, z odcieniem ujemnym s.v. <i>łepól</i> III 15  <i>umiarti</i> 2. adj. w użyciu rzeczown. (Hel) VI 21  <i>wignańc</i> 2. fig. 'chudy dorsz' VI 68</p>	
<p><i>ciernik</i>, czyli <i>kolka</i> (<i>Gasterosteus aculeatus</i> L.), SDor: kat</p>	<p><i>bidlos</i> (Jastarnia, Bór) I 39  <i>gruła</i> 4. (pn-zach.) I 372  <i>hachłócz</i> (Puckie) II 7  <i>kolka</i> (Dziemiiany, Piechowice, Raduń, Trzebuń, Szablewo) II 189  <i>koląg</i> (Przyjezierze Wdzydzkie) II 190  <i>koląga</i> (Brusy, Kosobudy, Wielkie Chelmy, Kinice, Czapiewice) II 190  <i>kolók</i> (Leśno) II 190  <i>kók</i> 3. (Przyjezierze Wdzydzkie) VII 126  <i>ospica</i> (Karwia) III 342  <i>ostrzēca</i> 2. (Puzdrowo, Gowidlino, Sierakowice) III 344  <i>ostrznica</i> (Przyjezierze Żarnowieckie) III 344  <i>pchócz</i> 5. (Wejherowskie) IV 66  <i>rapétnik</i> (Kuznica, Chałupy) IV 297  <i>rogól</i> (Lipusz, Stężyca, Łubiana) IV 336  <i>rogólc</i> (pd-zach) IV 336  <i>sek</i> 2. (Łubiana, Lipusz) V 29  <i>skłanica</i> 2. (sporad. pn-zach) V 50  <i>† wulwk</i> (Bolszewo) VI 117  <i>widlēcza</i> (Kępa Żarnowiecka) VI 151</p>	<p><i>bidlos</i> s.v. <i>ciernik</i> i <i>kolka</i> 2. icht  <i>grul(a)</i> s.v. <i>ciernik</i>  <i>hachłócz</i> s.v. <i>ciernik</i>  <i>kolók</i> s.v. <i>ciernik</i>  <i>koląg</i> s.v. <i>ciernik</i></p>



<i>makrela</i> ( <i>Scomber scombrus</i> L.), SDor: skumbria	<i>magréla</i> // <i>magrejła</i> (Przymorze) III 38 <i>sledzón</i> V 72	<i>sledzón</i> (ale s.v. skumbria: konzerwa z makrelą)
<i>sandacz</i> ( <i>Stizostedion lucioperca</i> L. = <i>Lucioperda sandra</i> )		<i>sandra</i> <i>bióló rëba</i>
<i>okoń</i> ( <i>Perca fluviatilis</i> L.)	<i>kunka</i> (Kartoszyño) III 313 <i>okonk</i> III 313 <i>okoń</i> III 313 <i>okónica</i> (Pojezierze Żarnowieckie) III 313 <i>okun</i> III 313 <i>okunk</i> w znac. niezdrobniałym (pn, śr) III 313 <i>sztruk</i> (Hel, Kępa Swarzewska) V 304	<i>okunk</i>
	<i>chinë</i> plt 'maleńkie okonie, którymi karmią świnię' (Kruszyn, Leśno) II 29	
<i>dobijak</i> ( <i>Heperoplus lanceolatus</i> S. = <i>Ammodytes lanceolatus</i> S.)	<i>dobijoch</i> (Hel) I 222	<i>dobijoch</i>
<i>babka czarna</i> ( <i>Gobius niger</i> L.)	<i>czamiélc</i> (Lisewo) I 153	<i>czamiélc</i>
<i>gładzica</i> ( <i>Platessa platessa</i> L.)	<i>gładzica</i> [gładziza] 1. (Hel) I 321 <i>królewó z krzëwim pëską</i> 'flądra' IV 60 <i>panevka</i> 2. (Przymorze) IV 19 <i>patelnica</i> 'flądra, płastuga, <i>Pleuronectes</i> ' (Przymorze) IV 43 <i>plaskatnica</i> (sporad. Przymorze) IV 70 <i>plińcówka</i> (sporad. Przymorze) IV 79	<i>gładzica</i> <i>plaskatnica</i>
	<i>purchawica</i> 3. 'tłusta flądra' (Hel) IV 225 <i>rëba, co ją traktor przejachół</i> neosemant. żartobl. IV 306	
<i>zimnica</i> ( <i>Limanda limanda</i> L.)	<i>zëmloszka</i> (Chłapowo, Wielka Wieś) VI 215 <i>zëmnicza</i> (Przymorze) VI 214 <i>zëmnozszka</i> (Chłapowo, Wielka Wieś, Kuźnica) VI 215	–
<i>stomia</i> ( <i>Platichthys flesus</i> L. = <i>Pleuronectes flesus</i> L.), SDor: flądra, płastuga	<i>baba</i> (Wybrzeże) I 9 <i>bańtka</i> // <i>bantka</i> (Wybrzeże) I 17 <i>cotka</i> 8 (Wybrzeże) I 139 <i>czëwa</i> (Wybrzeże) // <i>czëjwa</i> (Bór, Jastamia) I 171 <i>flundra, flińdra, flądra</i> 'flądra' I 284 <i>nëńka</i> (Przymorze) III 207 <i>stómia</i> (Przymorze) // <i>stóma</i> (Hel) V 156 <i>stómew</i> // <i>stómiew</i> f (Hel) V 156 <i>stómewka</i> // <i>stómówka</i> (Kępa Żarnowiecka) // <i>stómiewka</i> V 157	<i>bańtka</i> <i>czëwa</i> <i>flundra</i> <i>glôdisza</i> <i>stóm(i)a</i> <i>strónew</i> [zamiast <i>stómew</i> – E.R., M.C.] (wszystkie nazwy s.v. flądra)

	<i>fērka</i> , najczęściej <i>fērki</i> 2. 'drobne ryby, szczególnie flądry' (Hel) I 281 <i>giera</i> 4. 'chuda flądra' (Jastarnia, Bór) I 399 <i>liza</i> 2. w znac. pejor. 'chuda flądra' (Karwia, Dębki, Ostrowo, Tupadła) II 370 <i>szkaplérz</i> 2. fig. 'duża flądra z rodziny Pleuronectidae' (Hel) V 258 <i>tancôrka</i> fig. 'mała flądra' (Hel) V 323 † <i>wękrzewicha</i> żartobl. lub złośli. (Kępa Żarnowiecka) VI 71	
<i>skarp</i> , czyli <i>turbot</i> ( <i>Scophthalmus maximus</i> L. = <i>Rhombus maximus</i> L.)	<i>puklôs</i> 2. (Kuznica) IV 221 <i>piôskownica</i> (Przymorze) IV 241	s.v. <i>skarp</i> : <i>piôskownica</i> s.v. <i>turbot</i> : <i>dno</i>

Na 23 gatunki ryb bałtyckich, dla których zostały poświadczone w badanych słownikach nazwy kaszubskie, oba słowniki – Sychty i Trepczyka – podają nazwy dla 18 z nich: Sychta nie zanotował nazwy dla troci (*Salmo trutta morpha trutta* L.), siei (*Coregonus lavaretus* L.), certy (*Vimba vimba* L.) i sandacza (*Stizostedion lucioperca* L.), natomiast Trepczyk – dla jednego z gatunków fląder, zimnicy (*Limanda limanda* L.). W słowniku Sychty znajdziemy zatem nazwy dla 19 gatunków ryb żyjących stale lub okresowo w Bałtyku, w słowniku Trepczyka – dla 22.

Mimo że pod względem liczby gatunków, dla których poświadczone kaszubską nazwą, bogatszy jest słownik Trepczyka, to pod względem liczby zarejestrowanych kaszubskich ekwiwalentów polskich (i w wypadku słownika Sychty – łacińskich) nazw ryb bałtyckich na pierwsze miejsce zdecydowanie wysuwa się słownik Sychty, podający w sumie 151 nazw gatunków ryb i ich odmian postrzeganych jako odrębne z punktu widzenia rybołówstwa i sztuki kulinarnej, podczas gdy w słowniku Trepczyka analogicznych nazw jest 62, a więc o ponad połowę mniej. Liczba kaszubskich nazw ryb bałtyckich w słowniku Sychty waha się od 1 dla stynki, dobijaka i babki czarnej do 15 dla flądry, 17 dla węgorza, 19 dla ciernika i 24 dla dorsza, natomiast w słowniku Trepczyka liczba kaszubskich ekwiwalentów nazw polskich wynosi od 1 dla parposza, troci, stynki, certy, makreli, okonia, dobijaka i babki czarnej do 10 dla węgorza. Średnio w słowniku Sychty znajdziemy około 7,9 nazwy jednego gatunku ryb (wraz z odmianami), zaś w słowniku Trepczyka – 2,8.

Znacząca przewaga liczbowa haseł w słowniku Sychty dotyczy jednak przede wszystkim nazw różnych odmian ryb bałtyckich, czyli hiponimów właściwych nazw gatunkowych. Słownik Sychty notuje ich 63, podczas gdy słownik Trepczyka – zaledwie 10 (4 dla węgorza, 3 dla śledzia, 2 dla łososia i 1 dla szprotki), a więc

ponad 6-krotnie mniej. Natomiast właściwych nazw gatunkowych<sup>14</sup> ryb bałtyckich słownik Sychty podaje 88, zaś słownik Trepczyka – 53, dysproporcja nie jest zatem w tym wypadku tak duża. Leksykon Trepczyka nie zawiera większości synonimów zakresowych, stylistycznych i chronologicznych notowanych przez słownik Sychty, który – wprost przeciwnie – jest ich prawdziwym tezaurem. Trepczyk nie przejął ze słownika Sychty wielu nazw informujących o przydatności danej ryby z punktu widzenia rybołówstwa, w sposób ogólny, jak np. *szpikulka* ‘gorszy gatunek szprota’ (S V 288), lub konkretnie, a więc o jej wieku, np. *mielnica* 4. ‘młody łosoś’ (S III 159), *biérc* 2 (S I 108), *szczęcżã* i *szczublô* (S V 233) ‘młody szczupak’, *bolk* ‘młody dorsz’ (S VII 18), o wielkości, np. *pěrk* 1. ‘mały śledź’ (S IV 58), *szkapa* ‘duży śledź’ (S V 257), *rap* 1. ‘wielki śledź’ (S IV 297), *szlëra* 2. fig. ‘płóć większych rozmiarów’ (S V 269), o tłuścioci lub chudości, np. *brzëchati* ‘tłusty węgorz, złowiony szczególnie latem’ (S I 78), *purchawica* 3. ‘tłusta flądra’ (S IV 225), *chart* 3. (S II 23) i *chudus* ‘chudy śledź’ (S II 58), *giera* 4. ‘chuda flądra’ (S I 399). Autor *Słownika polsko-kaszubskiego* pominął również pewne nazwy mówiące o sposobie wykorzystania złowionych ryb, zwłaszcza poprzez ich kulinarną obróbkę, np. *pěrka* ‘szprotką, szczególnie wędzona’ (S IV 58), *piątkowi pón* (S IV 274: żartobl.), *postnik* (S IV 146: żartobl., sporad. pn), ale również w inny sposób, np. *chinë* plł ‘małe okonie, którymi karmią świnię’ (S II 29), choć pod hasłem *węgorz* zamieścił niewystępującą u Sychty nazwę *slonôk* ‘węgorz solony’, pod hasłem *szprotką – plëkwinka* ‘szprotką w occie’, a pod hasłem *śledź* aż trzy wyrażenia kulinarne: *śledź marynowany – zaprawiony slédz, śledź pocztowy – matijas, śledź wędzony – wędzony slédz* (nazwę *matijas* ‘specjalnie przyrządzony młody śledź’ notuje również S III 62, a *plëkwinka* ‘szprotką w occie’ – S IV 72). Podczas gdy wśród nazw odmian ryb notowanych przez słownik Sychty większość stanowią nazwy istotne z punktu widzenia rybaków, w słowniku Trepczyka w tej – nielicznej zresztą – grupie dominują nazwy kulinarne.

Niektóre nazwy uznane przez B. Sychtę za hiponimy nazw gatunkowych J. Trepczyk przesunął do grupy właściwych nazw gatunkowych. Dotyczy to 4 wyrazów: *kalińc* (T: ‘węgorz’; S II 122: ‘mały cienki węgorz przebywający najchętniej w kale, mule morskim’), *szlëkôcz* (T: ‘węgorz’; S V 269: ‘węgorz, szczególnie złowiony jesienią’), *biérôszk* (T: ‘szczupak’; S I 108 ‘młody szczupak’) i *szczublã* (T: ‘szczupak’; S V 233: ‘młody szczupak’).

Nie weszły do słownika Trepczyka także nazwy poszczególnych gatunków ryb nacechowane ekspresywnie, a więc żartobliwe, np. *piątkowi pón* ‘śledź’

<sup>14</sup> W wypadku niektórych haseł w słowniku Sychty można mieć pewne wątpliwości, czy rzeczywiście należy wszystkie słowa pozbawione komentarza pragmatycznego lub/i semantycznego traktować jako nazwę gatunkową danej ryby, robię tak jednak zawsze, gdy hasło to lub jego ichtiologiczne (zoologiczne) znaczenie nie zostało opatrzone żadnym kwalifikatorem (np. fig., żartobl.) lub objaśnieniem w tekście, a więc również np. w wypadku wyrazów *król* 8 (S II 257) i *wëtrzëszcz* 3. (S VI 86) ‘śledź’.

(S IV 274), *zjôdôcz* ‘w humoresce: śledź’ (S VI 232), *falszëwi losos* ‘dorsz’ (S III 26), *rëba, co ją traktor przejachôł* ‘flądra’ (S IV 306), pogardliwe, np. *slepôk* 2. ‘śledź’ (S V 74), złośliwe, np. *morsczi scirz* ‘dorsz’ (S III 114) czy ogólnie pejoratywne, np. *kaczi zbój* ‘szczupak’ (S II 117) lub wiele nazw dorsza: *brzëchal, flabôcz, lepôł* 4., *pokraccznik, pokrakus, slëpiôk, smiërdzel* 4. (S III 15). Pominięte zostały w *Słowniku polsko-kaszubskim* również nazwy przenośne, np. *kaczëlc* 2. fig. ‘szczupak’ (S II 117), *wignańc* 2. fig. ‘chudy dorsz’ (S VI 68), *szkaplërz* 2. fig. ‘duża flądra z rodziny Pleuronectidae’ (S V 258), *tancôrka* fig. ‘mała flądra’ (S V 323).

Nieuwzględnienie przez Trepczyka nazw większości różnie wyodrębnionych odmian ryb oraz wyrazów ekspresywnych wynika prawdopodobnie nie z przekładowego charakteru tego słownika, lecz z traktowania go przez autora jako leksykonu kaszubszczyzny literackiej. *Słownik polsko-kaszubski* został bowiem skonstruowany tak jak wielkie słowniki dwujęzyczne, w strukturze artykułu hasłowego jest więc w nim miejsce dla (jedno- lub więcejwyrazowych) odpowiedników wyrażen opisowych typu *młody wëgorz* czy nawet *thusty wëgorz, złowiony szczególnie latem*; świadczy o tym m.in. podhasło ~ *złowiony ościeniem*, wyróżnione w hasle *wëgorz* (T II 312), podhasło ~ *podobny do pstrąga*, wyodrębnione w hasle *łosoś* (T I 298), trzy podhasła: ~ *marynowany*, ~ *pocztowy*, ~ *wëdzony*, zamieszczone pod hasłem *śledź* (T II 242). Autor skorzystał z możliwości wyodrębniania podhasel tylko w 9 wypadkach, musiał więc świadomie unikać rejestrowania kaszubskich nazw niemających jednowyrazowych odpowiedników w polszczyźnie. Uznał je zapewne za nie dość reprezentatywne dla literackiej odmiany języka, skupiwszy się na problemie w pewnym sensie przeciwnym, tzn. na szukaniu kaszubskich odpowiedników dla tych polskich nazw jednowyrazowych, których w gwarach kaszubskich nie było.

Z innych względów nie trafiły do słownika Trepczyka nazwy uznane w słowniku Sychty za przestarzałe: † *zëslizgôcz* ‘wëgorz złowiony, który wyśliznął się z łodzi’ (S VI 224), † *szërlëta* ‘płoc’ (S V 251), † *wulwk* ‘ciernik, kolka’ (S VI 117) i † *wëkrzëwicha* żartobl. lub złośl. ‘flądra’ (S VI 71). W wypadku gatunków ryb, do których odnoszą się te wyrazy, mających liczne kaszubskie nazwy, nie było potrzeby powiększania liczby ich synonimów poprzez wskrzeszanie słów, które w zasadzie wyszły już z użycia.

Czynnikiem uwzględnianym przez autora *Słownika polsko-kaszubskiego* przy doborze nazw mających wejść w skład kaszubskiej literackiej terminologii ichtiologicznej była również budowa leksemów. Nie przejął więc Trepczyk do swego leksykonu żadnej z zanotowanych przez Sychtę nazw wielowyrazowych, nie tylko tych nacechowanych stylistycznie, jak *królewô* z *krzëwim pëską* (S IV 60) i *rëba, co ją traktor przejachôł* (S IV 306) żartobl. ‘flądra’, *piątkowi pón* żartobl. ‘śledź’ (S IV 274), *falszëwi losos* żartobl. ‘szczupak’ (S III 26: Przymorze), *kaczi zbój* w znac. pejor. ‘szczupak’ (S II 117: Przyjezierze Żarnowieckie), *morsczi scirz*

złóśl. ‘dorsz’ (S III 114: Kępa Żarnowiecka), lecz również pozbawionych ekspresywności, jak *majewô rëba* (pn) ‘parposz’ III 38 i *žëdowskô rëba* ‘szczupak’ (S VI 300: Hel). W *Słowniku polsko-kaszubskim* w hasłach poświęconych rybom bałtyckim znalazły się zatem tylko trzy wyrażenia: *zaprawiony sledz* ‘śledź marynowany’ i *wędzony sledz* ‘śledź wędzony’ (T II 242) oraz *biôłô rëba* ‘sandacz’ (T II 176), przy czym w wypadku dwu pierwszych ich polskie ekwiwalenty również mają postać zestawień. Nie uwzględnił również Trepczyk znanych Sychcie nazw ryb o odmianie przymiotnikowej: *brzëchati* adj. w użyciu rzeczown. ‘tłusty węgorz, złowiony szczególnie latem’ (S I 78: Hel), *chudi* adj. w użyciu rzeczown. ‘dorsz’ (S II 58: Jastarnia, Bór), *umiarti* 2. adj. w użyciu rzeczown. ‘dorsz’ (S VI 21: Hel). Jednym z kryteriów decydujących o doborze terminów ichtiologicznych była zatem ich typowość morfologiczna.

W 6 wypadkach pominął Trepczyk również te podane przez Sychtę synonimiczne nazwy rodzimych ryb morskich, które są najbardziej zgodne z polskimi: *sprota* i *sprotka* (S V 288) dla szprota, *szczëpôk* (S V 233: sporad. wszędzie) // *szczupôk* (S V 233: Zabory) dla szczupaka, *leszcz* (S II 325) dla leszcza, *kolka* (S II 189: Dziemiany, Piechowice, Raduń, Trzebuń, Szablewo) dla ciernika, czyli kolki, *magréla* // *magrejla* (S III 38: Przymorze) dla makreli, *okoń* (S III 313) dla okonia (z 6 wariantów fonetycznych lub morfologicznych podanych przez Sychtę – *okunk*, *okoń*, *okónica*, *okun*, *okunk*, *kunka* – wybrał Trepczyk tylko 1: *okunk*). W 7 wypadkach nazwy kaszubskie równe polskim lub do nich podobne znalazły się jednak w *Słowniku polko-kaszubskim* jako ekwiwalenty odpowiednich nazw polskich: jedyne (*slédz*, *łosos*, *sztinka*, *dobijoch* ‘dobijak’) lub synonimiczne wobec innych (*dorsz*, *płatka* ‘płoc’, *fluńdra*). Mimo to można tu zaobserwować pewną tendencję do odpodobnienia leksyki kaszubskiej od polskiej.

Szczególnie często stosowanym przez Trepczyka sposobem kształtowania kaszubskiej terminologii ichtiologicznej była więc – w świetle przedstawionego porównania zawartości słowników Sychty i Trepczyka – selekcja słownictwa gwarowego, prowadzona zgodnie z wyobrażeniem autora *Słownika polsko-kaszubskiego* o właściwościach leksyki języków literackich. Rzadziej spotykamy sytuację odwrotną, tzn. taką, gdy w słowniku Trepczyka wystąpiły nazwy, których słownik Sychty nie rejestruje.

Dotyczy to po pierwsze nazw proponowanych przez Trepczyka w wypadku, gdy słownik Sychty nazw danego gatunku w ogóle nie notuje. Jako kaszubską nazwę troci Trepczyk rejestruje słowo *łosos*, będące również nazwą łososia, do którego troć jest bardzo podobna, różniąc się od niego „zwłaszcza silniejszym uzębieniem lemiesza, tj. kości podniebienia”<sup>15</sup>, a więc cechą w normalnych warunkach kontaktu z rybą zupełnie niewidoczną. Jako kaszubską nazwę siei,

<sup>15</sup> L. Żmudziński, op. cit., s. 160.

*Coregonus lavaretus* L., podaje Trepczyk wyrazy *morénk* i *morénka*, które w słowniku Sychty figurują jako – odpowiednio północno-środkowo-kaszubska i południowokaszubska – nazwy spokrewnionej z nią sielawy, *Coregonus albula* L. (S III 108); kaszubskim odpowiednikiem wyrazu *sielaw(k)a* jest z kolei według Trepczyka *brzóna* (T II 182), znana w tym znaczeniu również Sychcie (S I 79). Słowo *brzóna* jest w słowniku Trepczyka również ekwiwalentem *certy* (*Vimba vimba* L.), której kaszubskiej nazwy nie zna słownik Sychty. Dla nieuwzględnionego przez Sychtę sandacza (*Stizostedion lucioperca* L. = *Lucioperca sandra*) Trepczyk podaje natomiast dwie nazwy oryginalne, nienotowane przez Sychtę: *sandra* i *bióló rëba* (z niemieckiego *Zander* ‘sandacz’ i *Weißfisch* ‘płotka, białoryb’). Źródłem nazw dla gatunków nieuwzględnionych w słowniku Sychty są więc w słowniku Trepczyka nazwy przeniesione z innych, jakoś podobnych gatunków<sup>16</sup> (częściej) i pożyczki z języka niemieckiego (rzadziej). Korzystanie z tego pierwszego sposobu z jednej strony dowodzi sporej wrażliwości językowej autora *Słownika polsko-kaszubskiego*, tworzenie neologizmów semantycznych jest bowiem bardziej subtelną formą ingerowania w system leksykalny niż tworzenie neologizmów leksykalnych, z drugiej jednak strony, gdy taki neologizm znajduje się w tym samym polu znaczeniowym co jego źródło, może to prowadzić do rozchwiania systemu w zakresie funkcji komunikacyjnej, a dążenie do normalizacji leksyki może zaowocować efektem przeciwnym do zamierzonego.

W słowniku Trepczyka znalazły się również nieznanie słownikowi Sychty wyrazy odnoszące się do gatunków lub odmian ryb, dla których w *Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* zostały zarejestrowane inne nazwy. Dotyczy to 9 wyrazów: *slonôk* ‘węgorz solony’, *mutka* i *sztinka* ‘szprot’, *lasfor* ‘łosoś podobny do pstrąga’, *guscóra* ‘płoc’, *czika* ‘płoc’, *micz* ‘dorsz’, *glôdisza* ‘flądra, płastuga’, *dno* ‘skarp, czyli turbot’. 2 z tych słów *Słownik gwar kaszubskich* Sychty zna w innych znaczeniach ichtiologicznych: wyraz *mutka* (S III 144) w znaczeniu ‘jakakolwiek mała ryba’<sup>17</sup> (w tym znaczeniu też *mëta* S III 79), z uwagą, że „na Helu zaliczają także szprotki do *mutk*”, a wyraz *sztinka* (S V 299) w znaczeniu ‘stynka, *Osmerus eperlanus*’ L. Ponadto w innych niż u Trepczyka znaczeniach w słowniku Sychty wystąpiły słowa podobne fonetycznie do zanotowanych w *Słowniku polsko-kaszubskim*: *guszczór* (S I 387) w znaczeniu ‘krap, *Blicca björkna*’ L, a *glądiza* ‘gładzica’ (S I 321) – ten ostatni wyraz wystąpił zresztą w tym znaczeniu również w słowniku Trepczyka. Nazwę *lasfor*, zapożyczoną

<sup>16</sup> Ten sposób wzbogacania słownictwa stosowany bywa również przy tworzeniu kaszubskiej leksyki botanicznej, por. E. Rogowska, *Synonimia i polisemia w kaszubskich nazwach przebiśniegu i śnieżyicy wiosennej*, „Gdańskie Studia Językoznawcze”, 2000, s. 123-136.

<sup>17</sup> F. Lorentz, *Pomoranisches Wörterbuch*, Bd. I, s. 547 podaje ten wyraz w znaczeniu ‘stynka’.

<sup>18</sup> F. Hinze, *Wörterbuch und Lautlehre der deutschen Lehnwörter im Pomoranischen (Kaschibischen)*, Berlin 1965, s. 308.

z dialektalnej formy niemieckiej wyrazu *Lachsforelle*<sup>18</sup>, przejął Trepczyk prawdopodobnie ze słowniczka Labudy<sup>19</sup>, podobnie jak wyraz *sztika* ‘szprotka’, który w innych słownikach kaszubskich (Biskupskiego, Ramuła, *Slovinzisches Wörterbuch* Lorenza<sup>20</sup>) notowany jest w znaczeniu ‘stynka’. Nie udało nam się natomiast ustalić źródeł nazw *micz* ‘dorsz’, *czika* ‘płóć’ i *dno* ‘skarp, czyli turbot’ s.v. *turbot* (s.v. *skarp*: *piôskownica*).

Ten ostatni przykład zwraca uwagę na jeszcze jeden aspekt korzystania ze *Słownika polsko-kaszubskiego* Trepczyka. Ponieważ jest to leksykon dwujęzyczny, przekładowy, zestawia on wszystkie proponowane kaszubskie ekwiwalenty pod odpowiednim hasłem polskim. Jednemu wyrazowi polskiemu może odpowiadać więcej wyrazów kaszubskich, a wówczas o stopniu ich bliskości wobec wyrazu polskiego powinna świadczyć kolejność ich wymienienia. Zdarza się jednak, że również po stronie polskiej występują nazwy w pełni ekwiwalentne, ale takie synonimy na ogół nie sąsiadują ze sobą w słowniku. Czytelnik oczekuje jednak w takich wypadkach, że albo hasła synonimiczne zostaną opatrzone odsyłaczami, albo ich zawartość będzie wiernie powtórzona we wszystkich artykułach hasłowych. Niestety, w słowniku Trepczyka nie zawsze tak się dzieje, o czym możemy się przekonać również na przykładzie nazw rodzimych ryb morskich, mimo że w tym zakresie tylko dwa razy występują tu hasła w pełni synonimiczne: *płóć* (T II 29) i *płotka* (T II 30) oraz *ciernik* (T I 87) i *kolka* (T I 246). Ściśle odpowiadają sobie hasła *płóć* i *płotka*: *plotka*, *szerlëta*, *guscóra*, *czika*, ale podczas gdy pod hasłem *ciernik* znajdziemy aż cztery kaszubskie odpowiedniki: *grul(a)*, *hachlôcz*, *bidlos*, *kolôk* i *koląg*, to synonimiczne wobec niego hasło *kolka* 2. icht. zawiera już tylko wyraz: *bidlos*, na dodatek nawet nie pierwszy na liście proponowanej pod hasłem *ciernik*. Ponadto treść niemającego synonimu hasła *makrela* (T II 303), składająca się tylko z jednego wyrazu: *sledzón*, kłóci się z zawartością hasła *skumbria*, z którego dowiadujemy się nieoczekiwanie, że jest to *konzerwa* z *makrelą* (T II 193). O ile pominięcie wyrazów *kolôk* i *koląg* pod hasłem *kolka* mimo ich obecności pod hasłem *ciernik* można tłumaczyć niekonsekwentnie zrealizowaną chęcią odpodobnienia leksyki kaszubskiej od polskiej, to pozostałe ilościowe różnice w doborze kaszubskich ekwiwalentów polskich równoznaczników świadczą jedynie o tym, że leksykograf nie w pełni panował nad zgromadzonym w słowniku materiałem<sup>21</sup>.

Nazwy rodzimych ryb morskich zawarte w *Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* B. Sychty i w *Słowniku polsko-kaszubskim* J. Trepczyka odzwierciedlają zatem przede wszystkim odmienny charakter obu słowników.

<sup>19</sup> A. Labuda, *Słowniczek kaszubski...*, s. 38.

<sup>20</sup> F. Hinze, op. cit., s. 469.

<sup>21</sup> Podobne zjawisko z jeszcze większą wyrazistością występuje w obrębie kaszubskiej terminologii botanicznej, por. E. Rogowska, *Nazwy roślin uprawnych...*, s. 194-195.

Monumentalny słownik Sychty rejestruje wszystkie znane autorowi nazwy i ich warianty dla pokazania bogactwa kaszubskiej leksyki – m.in. w zakresie potocznej kaszubskiej ichtiologii<sup>22</sup>. Również w słownictwie ichtiologicznym leksykonu Trepczyka występuje pewna liczba synonimów<sup>23</sup>, jest ona jednak zdecydowanie mniejsza niż w wypadku słownika Sychty. „Braki” słownika Trepczyka są efektem celowego działania, służącego kształtowaniu określonej koncepcji kaszubskiego języka literackiego, słownik ten rejestruje bowiem tylko nazwy z taką koncepcją zgodne. Autor *Słownika polsko-kaszubskiego* pomija zatem warianty stylistyczne i morfologiczne oraz nazwy więcejwyrazowe, gdyż nie pasują one do jego wizji literackiej terminologii ichtiologicznej, a także warianty chronologiczne – ze względu na niechęć do pomnażania i tak bogatej synonimiki w zakresie nazw ryb (rozbudowana synonimia w terminologii uchodzi za cechę niepożądaną), nie rezygnuje natomiast z synonimów geograficznych o wąskim (według danych słownika Sychty) zasięgu<sup>24</sup>, np. *kolôk* ‘ciernik’ (S II 190: Leśno), *judéłk* ‘dorsz’ (S II 111: Dębki), *krukôcz* ‘dorsz’ (S II 266: Karwia), *plésza* ‘leszcz’ (S IV 75: Rabacin). Preferowanie nienacechowanych nazw o wąskim zasięgu kosztem nazw nacechowanych o zasięgu szerszym wiąże się z chęcią stworzenia terminologii ichtiologicznej o charakterze literackim, niegwarowym. Wydaje się, że taką motywację ma większość decyzji leksykograficznych autora *Słownika polsko-kaszubskiego* w zakresie doboru kaszubskich ekwiwalentów polskich nazw ryb bałtyckich. Drugim czynnikiem wpływającym na wybory autora była – w świetle zawartości jego słownika – chęć odpodobnienia ichtiologicznej leksyki kaszubskiej od polskiej, co ujawniło się w wypadku 6 nazw gatunkowych; nie jest to mało, zważywszy, że słownik Trepczyka rejestruje nazwy dla 22 gatunków ryb. W zakresie specyficznej dla kaszubszczyzny leksyki ichtiologicznej obserwujemy zatem w *Słowniku polsko-kaszubskim* J. Trepczyka funkcjonowanie tych samych tendencji co w zakresie mało specyficznej leksyki botanicznej<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> O tym, jak ważny był dla B. Sychty ten aspekt leksykografii, świadczy – już w tytule – jego artykuł *Twórcze zdolności językowe Kaszubów (na przykładzie synonimów biedronki)*, „Język Polski”, XXXVIII, s. 217-320.

<sup>23</sup> O dużej liczbie kaszubskich ekwiwalentów wyrazów polskich i jej przyczynach pisze J. Treder, *Język i leksykon Jana Trepczyka*, [w:] J. Trepczyk, op. cit., s. 460-461.

<sup>24</sup> Zwraca na to uwagę już J. Treder, op. cit., s. 462: „Rejestruje różne odmianki, często o bardzo wąskiej geografii”.

<sup>25</sup> Por. E. Rogowska, *Nazwy roślin uprawnych...*, s. 191-201.



## **Część II**

### ***Pomorskie syntezy i refleksje uczonych***



BOGDAN WACHOWIAK

## **POMORZE W POLSKICH BADANIACH HISTORYCZNYCH LAT 1953-2002 (PIĘĆDZIESIĘCIOLECIE ZAKŁADU HISTORII POMORZA IH PAN)**

Pomorze, a zwłaszcza jego zachodnia część określana dzisiaj jako Pomorze Zachodnie, należało do regionów, których dzieje do 1945 roku były bardzo słabo, tylko fragmentarycznie i wysoce niezadowolająco zbadane przez historyków polskich. Ten stan rzeczy wynikał z różnych powodów. Na pierwszym miejscu należy odnotować, że w okresie rozbiorów historycy polscy pozbawieni wsparcia, jakie innym historiografom dawały ich państwa, za swoje główne zadanie uważali wypracowanie i przygotowanie naukowego i pełnego opracowania historii Polski. Do zagadnień, które przykuwały uwagę badaczy dziejów polskich, należały wówczas przede wszystkim przyczyny upadku Rzeczypospolitej, z tej też perspektywy spoglądano głównie na przeszłość sąsiadów i zagarniętych przez nich ziem polskich, eksponując w wypadku aneksji pruskich ich polskie aspekty. Dzisiejsze Pomorze Zachodnie z natury rzeczy nie było przedmiotem większego zainteresowania<sup>1</sup>.

Słabości polskiej historiografii epoki rozbiorów w zakresie badań tematów uniwersalnych oraz wykraczających poza dzieje Polski, a więc i dziejów niemiecko-pruskich, wynikające w znacznym stopniu z ograniczonych możliwości kadrowych i instytucjonalnych, zostały dostrzeżone już w początku XX wieku. Jednak postulat sformułowany przez Tadeusza Wojciechowskiego na II Zjeździe Historyków Polskich zorganizowanym w 1900 r. w Krakowie, aby nadrobić opóźnienia w badaniach dziejów regionów należących niegdyś do Korony Polskiej, w tym Śląska, Pomorza i Polskich Prus<sup>2</sup> doczekał się praktycznej realizacji dopiero po odzyskaniu przez Polskę swej państwowości w 1918 r. Poza dziejami Śląska, Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich w polu widzenia badaczy polskich znalazła się także problematyka zachodniego polsko-brandenburskiego pogranicza i szerzej potraktowane stosunki polsko-niemiecko-pruskie. Tematyka ta określała zwłaszcza

---

<sup>1</sup> Por. B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego w historiografii polskiej – dotychczasowy dorobek i założenia polskiej syntezy*, [w:] *Dzieje Brandenburgii i Prus w historiografii*, pod red. B. Wachowiaka, Warszawa – Poznań 1989, s. 36-38.

<sup>2</sup> Pamiętnik III Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie, II: Protokoły obrad, Kraków 1901, s. 4-5.

cza profil badawczy Uniwersytetu Poznańskiego oraz wydawniczy ukazujących się od roku 1925 „Roczników Historycznych”<sup>3</sup>.

Jakkolwiek w okresie międzywojennym postęp w zakresie polskich badań nad problematyką przeszłości polsko-niemieckiej, obejmującą także dzieje Pomorza Gdańskiego i Prus Wschodnich, co znalazło wyraz w wielu publikacjach, w tym o ogólniejszym charakterze jak: *Polskie Pomorze*<sup>4</sup>, *Pomorze i ziemia chełmińska w przeszłości*<sup>5</sup>, *Prusy Wschodnie. Przeszłość i teraźniejszość*<sup>6</sup>, *Ustrój państwa i Zakonu Krzyżackiego*<sup>7</sup> czy *Dzieje polityczne Prus Wschodnich (1621-1772)*<sup>8</sup> był ewidentny, to jednak polskie badania niemiecko-, pruso- i pomorzoznawcze wykazywały poważne luki i istotne słabości, do których zaliczyć trzeba zwłaszcza polonocentryzm w ujmowaniu przeszłości. Wśród przyczyn istotną rolę odgrywały obiektywne trudności, w tym zwłaszcza utrudniony dostęp do pruskich i niemieckich archiwów i bibliotek. Nie bez wpływu na kierunek rozwojowy międzywojennej historiografii polskiej była także konieczność podjęcia walki z kwestionującą polskie prawa do Pomorza, Wielkopolski i Śląska tzw. propagandą korytarzową okresu Republiki Weimarskiej, a następnie z poglądami historiografii Niemiec hitlerowskich symbolizowanymi przez publikację *Deutschland und Polen. Beiträge zu ihren geschichtlichen Beziehungen*, przygotowaną przez Albrechta Brackmanna i Karla Brandiego (München-Berlin 1933) oraz *Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens* Kurta Lückea (Plauen 1934)<sup>9</sup>.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej przed historykami polskimi stało pilne zadanie przygotowania polskiego opracowania całości nadmorskich ziem, które, w rezultacie decyzji zwycięskich mocarstw, tytułem rekompensaty za ziemie utracone na wschodzie znalazły się w granicach państwa polskiego. Oprócz wschodniej części dawnego Księstwa Pomorskiego, w którego tytułaturze władców – jak wiadomo – od XIII w. występowała nazwa Kaszuby, chodziło także o terytorium znajdujące się po obu stronach dolnej Wisły oraz ziemie dawnych Prusów zagarnięte w XIII w. przez Zakon Krzyżacki.

Zauważyć należy, że w 1945 r. wymienione terytoria nie posiadały jeszcze wspólnej ustalonej i uznawanej nazwy. Najogólniejszym było niewątpliwie określenie

<sup>3</sup> B. Wachowiak, *Dzieje państwa brandenbursko-pruskiego...*, s. 39-45, tamże dalsza literatura przedmiotu.

<sup>4</sup> Oprac. zbiorowe, t. I: *Ziemia i ludzie*; t. II: *Przeszłość i kultura*, Toruń 1919-1930.

<sup>5</sup> Opublikowana [w:] „Roczniki Historyczne”, 1927.

<sup>6</sup> Oprac. zbiorowe pod red. M. Zawidzkiego, Poznań 1932.

<sup>7</sup> Autorstwa K. Górskiego, Gdynia 1937.

<sup>8</sup> Był to t. II, pióra K. Piwarskiego, Gdynia 1938, wchodzący w skład przygotowywanego przez Instytut Bałtycki, ale niezrealizowanego w całości trzypiętomowego zbioru pt. *Dzieje Prus Wschodnich*.

<sup>9</sup> Por. B. Wachowiak, *O poglądzie historiografii polskiej na dzieje brandenbursko-polskie*, „Roczniki Historyczne”. 1983. s. 103-104.

Wielkie Pomorze zaczerpnięte z terminologii z zakresu geografii i wprowadzone do historiografii przez Gerarda Labudę, który w 1947 r. opublikował krótki zarys zatytułowany *Wielkie Pomorze w dziejach Polski*. Mianem tym, jak wyjaśnił we wstępie autor, określił „wszystkie ziemie od ujścia Odry (wzgl. Piany) aż po ujście Niemna, gdyż wszystkie te ziemie leżą: po-morze patrząc od strony Polski właściwej”<sup>10</sup>.

Mimo powyższej publikacji w pracach historycznych dominowała jednak w pierwszych latach powojennych nadal terminologia regionalna, jak Pomorze Szczecińskie, Słupskie, Środkowe, Gdańskie lub Nadwiślańskie, Warmia i Mazury oraz Prusy Wschodnie. Większe znaczenie całościowe określenie ziem nadmorskich jako Pomorze z podziałem na Pomorze Zachodnie i Pomorze Wschodnie uzyskało dopiero po zastosowaniu tej terminologii w praktyce w toku prac nad wielotomową *Historią Pomorza*, podjętych pod kierunkiem G. Labudy, w powołanym do życia 1 stycznia 1953 r. Zakładzie Historii Pomorza Instytutu Historii PAN. Wprawdzie jak dotąd, mimo ukazania się wielu tomów tego opracowania, określenie Pomorze dla całości nadmorskich ziem Polski nie zostało przez wszystkich badaczy zaakceptowane, jednak nikt nie przedstawił także innego niebudzącego wątpliwości ogólnego odpowiednika dla Wielkiego Pomorza, a zwłaszcza jego wschodniej części. Zarówno określenia Pomorze Gdańskie, Pomorze Nadwiślańskie, Warmia i Mazury, jak i powszechne w historiografii niemieckiej, uzasadnione tylko porozbiorową przynależnością do Prus/Niemiec, nazewnictwo Prusy Zachodnie i Prusy Wschodnie – nie spełniają tego zadania. Wygląda na to, że prof. Labuda ma rację, iż mimo wysuwanych zastrzeżeń, w miarę upływu czasu, utoruje sobie jednak drogę zaproponowane przez niego nazewnictwo: tzn. Pomorze z podziałem na część zachodnią i wschodnią<sup>11</sup>. Zastanawiam się tylko, czy nie byłoby użyteczne i praktyczne, wzorowane na podziale Pomorza Zachodniego na Szczecińskie i Koszalińsko-Słupskie, wyodrębnianie w ramach Pomorza Wschodniego – Pomorza Gdańskiego i Pomorza Olsztyńskiego (wzgl. Warmińsko-Mazurskiego).

Trzeba stwierdzić, że oprócz względów politycznych, wynikających z przesunięcia granic, za intensyfikacją po 1945 r. prac badawczych nad dziejami całości nadmorskich ziem Polski przemawiał ówczesny stan wiedzy o przeszłości nie tylko Pomorza Zachodniego, ale również w znacznej mierze ziem położonych na wschód od Gdańska, zwłaszcza byłych Prus Wschodnich. Zauważyć przy tym należy, że odnotowanego już wysoce niezadowolającego i koncentrującego się głównie na dziejach Pomorza Gdańskiego stanu polskich badań nie były w pełni zastąpione znacznie bardziej rozwinięte badania niemieckie. Wynikało to przede wszystkim

<sup>10</sup> G. Labuda, *Wielkie Pomorze*, Poznań 1947, s. 3; także: *Historia Pomorza*, pod red. G. Labudy, t. I, cz. 1, Poznań 1969, s. 9; tegoż, *O założeniach programowych syntezy: „Historia Pomorza”*, „Zapiski Historyczne”, 2002 ( w druku).

<sup>11</sup> Por. zakończenie artykułu G. Labudy, *O założeniach programowych syntezy „Historia Pomorza”*.

z ich jednostronnego, głównie germanocentrycznego, spojrzenia na przeszłość tych ziem, eliminującego wiele aspektów polskich, które trzeba było dopiero odtwarzać, sięgając bezpośrednio do źródeł.

Badania źródłowe mają jednak to do siebie, że wymagają czasu, którego nie mieliśmy pod dostatkiem. Większość wydanych bezpośrednio po wojnie prac pomorzoznawczych oparta została więc przede wszystkim na dotychczasowej literaturze przedmiotu. Do takich należały też tomy wydane w ramach przygotowanej w Instytucie Zachodnim w Poznaniu serii wydawniczej *Ziemia Staropolski*. Objęła ona m.in. wydane w dwóch częściach dzieje Pomorza Zachodniego<sup>12</sup>, dzieje Ziemi Lubuskiej<sup>13</sup> oraz dzieje Warmii i Mazur<sup>14</sup>. Oprócz tych publikacji, które nie tylko spełniły ważne funkcje upowszechnienia wiedzy o całym Pomorzu, ale dały jednocześnie instruktywny przegląd problematyki badawczej, w pierwszych latach powojennych ukazał się także szereg prac poświęconych określonym zagadnieniom oraz szerszej problematyce historycznej pogranicza polsko-niemieckiego. Na odnotowanie zasługują zwłaszcza publikacje Karola Górskiego *Dzieje państwa krzyżackiego w Prusach* (Gdańsk 1946), Alfreda Kucnera *Ekspansja Brandenburgii nad Bałtykiem w wieku XV-XVIII* (Poznań 1947), Karola Maleczyńskiego *Polska i Pomorze Zachodnie w walce z Niemcami w wieku XIV i XV* (Gdańsk-Bydgoszcz-Szczecin 1946), Władysława Konopczyńskiego *Kwestia Bałtycka do XX wieku* (Gdańsk 1947), Józefa Mitkowskiego *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski* (Poznań 1946), Kazimierza Piwarskiego, *Dzieje Prus Zachodnich w czasach nowożytnych* (Gdańsk-Bydgoszcz 1946) i *Prusy Wschodnie w dziejach Polski* (Kraków 1947) oraz Stanisława Srokowskiego *Prusy Wschodnie* (Warszawa 1947) i *Pomorze Zachodnie* (Gdańsk-Bydgoszcz-Szczecin 1947).

Nie tylko z samych tytułów powyższych publikacji, ale i z ich treści wynika, że stanowiły one kontynuację przedwojennej tradycji historiograficznej. W tym samym duchu prowadzone były też w zasadzie ówczesne dyskusje nad programami badań w zakresie Pomorza i Prus. Nowością był jedynie postulat rozszerzenia zasięgu terytorialnego tych badań. Już w 1946 r. Karol Górski opublikował artykuły: *O planowanie badań przeszłości Pomorza Zachodniego* oraz *Zadania historiografii polskiej na Pomorzu*<sup>15</sup>, Alfred Wielopolski sformułował *Zadania nauki na Pomorzu*<sup>16</sup>, a Józef Borowik napisał szkic *Nauka polska a Pomorze Szcze-*

<sup>12</sup> *Pomorze Zachodnie*, pod red. J. Deresiewicza, cz. 1 i 2, Poznań 1949 (*Ziemia Staropolski*, t. II).

<sup>13</sup> *Ziemia Lubuska*, pod red. M. Sczanieckiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1950 (*Ziemia Staropolski*, t. III).

<sup>14</sup> *Warmia i Mazury*, pod red. S. Zajchowskiej i M. Kiełczeskiej-Zalewskiej, cz. 1-2, Poznań 1953 (*Ziemia Staropolski*, t. IV).

<sup>15</sup> Pierwszy ukazał się na łamach „Komunikatów Instytutu Bałtyckiego”, 1946, s. 1-4, drugi natomiast w „Przeglądzie Zachodnim”, 1946, s. 139-146.

<sup>16</sup> „Jantar”, 1946, z. 2, s. 1-22.

*cińskie*<sup>17</sup>. Ostatni z badaczy, oceniając dorobek przedwojennej polskiej historiografii pomorzoznawczej i bałtyckiej zarzucił jej wręcz „mistycyzm historiograficzny”, niechęć do badań nad całym Pomorzem i zbytne zawężanie ich do obszaru Pomorza Gdańskiego. Krytyka ta nie pozostała bez odzewu. Na odbytym w Toruniu w drugiej połowie lutego 1947 r. pierwszym ogólnopolskim zjeździe historyków Pomorza i Prus oprócz zadań badawczych z zakresu dziejów Prus Królewskich i Prus Wschodnich postulowano nawet opracowanie trzynomowej historii Pomorza Zachodniego. Jeszcze dalej poszła konferencja historyków zorganizowana w 1948 r. w Szczecinie przez Instytut Bałtycki, a poświęcona historiografii bałtyckiej. Mianowicie na jej forum z referatem poświęconym najpilniejszym potrzebom polskich badań nad dziejami Wielkiego Pomorza wystąpił G. Labuda<sup>18</sup>.

Opowiadając się za traktowaniem nadmorskich ziem Polski jako jednej całości, badacz ten postulował m.in. wszechstronne i całościowe odtworzenie ich dziejów. Nie był to jednak jeszcze pełny program przygotowania *Historii Pomorza*. Został on bowiem sformułowany dopiero po powołaniu do życia w ramach Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk Zakładu Historii Pomorza z prof. G. Labudą jako kierownikiem. Program badań pomorzoznawczych podjęty przez tę nową wyspecjalizowaną placówkę został przedstawiony i przedyskutowany na ogólnopolskiej konferencji naukowej zorganizowanej w Gdańsku w 1954 r. przez Wydział Nauk Społecznych i Instytut Historii PAN w 500-setną rocznicę inkorporacji Pomorza Gdańskiego do Polski<sup>19</sup>.

Zgodnie z przyjętymi założeniami i koncepcją kilkutomowa *Historia Pomorza*, której opracowanie stało się głównym zadaniem Zakładu Historii Pomorza z siedzibą w Poznaniu i placówkami w Toruniu, Gdańsku, a nieco później także w Szczecinie, miała ująć dzieje całości nadmorskich ziem od czasów najdawniejszych po okres najnowszy, czyli rok 1945. Prace rozpoczęto od wypracowania konspektu, który przewidywał początkowo podział dzieła na cztery, zazwyczaj dwu- lub trzyczęściowe tomy z cezurami położonymi na lata 1454-1464, 1815 i 1918-1920. Przyjęcie w toku realizacji dodatkowej cezury roku 1850 zwiększyło liczbę tomów do pięciu. Z trzech rozważanych modeli syntezy: tradycyjnego – ujmującego dzieje Pomorza według jego podziałów politycznych, integracyjnego – przedstawiającego łącznie dla całego

<sup>17</sup> „Jantar”, 1947, z. 3, s. 177-188.

<sup>18</sup> G. Labuda, *Problemy dziejowe Wielkiego Pomorza (ze szczególnym uwzględnieniem średniowiecza)*, [w:] *Polska historiografia bałtycka. Najpilniejsze potrzeby badawcze, organizacyjne i wydawnicze*. Referaty i dyskusja z konferencji naukowej Instytutu Bałtyckiego w Szczecinie dnia 8-9 IV 1948 r., Gdańsk-Szczecin 1949, s. 30-42.

<sup>19</sup> Materiały z tejże konferencji zostały opublikowane jako: *Konferencja Pomorska 1954*, Warszawa 1956, ss. 480, a program badań pomorzoznawczych sformułowany przez G. Labudę: *Historycy dziejów Pomorza wobec nowych zadań (z powodu Sesji Naukowej PAN na 500-lecie powrotu Pomorza do Polski i 10-lecia Polski Ludowej w Gdańsku 25-28 października 1954 r.)* na łamach „Nauki Polskiej”, 1954, nr 3, s. 136-157.

badanego obszaru rozwój stosunków gospodarczych i kulturalnych, jednak z wyłączeniem problematyki dziejów politycznych oraz modelu indywidualizującego – ukazującego proces całkowania i dzielenia historii Pomorza zgodnie z faktycznym przebiegiem tych dziejów w poszczególnych okresach, z podziałem jednak na nurt wschodnio- i zachodniopomorski, w tomach I i II przyjęto w zasadzie ostatni z wymienionych modeli, natomiast, począwszy od początku XIX w., konstrukcję wykładu zaczęto opierać na modelu integracyjnym. Przyjęte zostało też założenie, że przedmiotem tak skonstruowanej *Historii Pomorza* będą dzieje miejscowej ludności niezależnie od jej narodowości i przynależności politycznej oraz w ujęciu strukturalnym wszystkie płaszczyzny pomorskiego procesu dziejowego, a więc dzieje gospodarcze, społeczne, polityczne, ustrojowe i kulturalne<sup>20</sup>.

Wypełnienie wszystkich punktów przyjętego konspektu w praktyce okazało się jednak bardzo trudne do zrealizowania. Na przeszkodzie stanął zarówno dotychczasowy stan badań, jak i niedostatki w zakresie odpowiednio przygotowanej do pisania syntezy i dostatecznie licznej kadry badaczy. W tej sytuacji, zanim można było przystąpić do redagowania tekstów poszczególnych tomów, podjęty został szeroki program badań źródłowych nad wieloma zagadnieniami pomorskiego procesu historycznego, nie tylko z zakresu dziejów społeczno-gospodarczych, których deficyt był największy, ale i politycznych, prawno-ustrojowych oraz bardzo jednostronnie i w sposób uproszczony ujmowanej w literaturze niemieckiej problematyki przemian etnicznych, w tym także problematyki kaszubskiej. W realizacji tych prac wstępnych i przygotowawczych uczestniczyli nie tylko pracownicy Instytutu Historii PAN skupieni w Zakładzie Historii Pomorza w Poznaniu oraz placówkach terenowych w Toruniu, Gdańsku i Szczecinie, uzyskując kolejne stopnie naukowe do profesury włącznie, ale także liczni pracownicy uniwersyteccy, niektórzy z własnej inicjatywy, inni – z inspiracji Zakładu Historii Pomorza. W ten sposób Zakład Historii Pomorza odegrał ważną rolę w inicjowaniu badań nad dziejami Pomorza oraz w wykształceniu kadry badaczy – pomoroznawców. Oprócz początkujących adeptów rozpoczynających swoją drogę naukową w Zakładzie, do których należał m.in. piszący te słowa, swe kwalifikacje badawcze doskonalili w tej placówce też nieco starsi koledzy jak Marian Biskup, Edmund Cieślak i nieżyjący już Henryk Lesiński, którzy objęli kierownictwo placówek Zakładu Historii Pomorza w Toruniu, Gdańsku i Szczecinie.

Grono badaczy związanych co najmniej okresowo etatowo z Zakładem Historii Pomorza IH PAN było bardzo liczne. Oprócz jego założyciela i długoletniego kierownika prof. Gerarda Labudy oraz nieżyjących już profesorów Stanisława

<sup>20</sup> Por. G. Labuda, *Przedmowa*, [w:] *Historia Pomorza*, t. I, cz. 1, s. 7-9; tenże, *Wstęp*, [w:] *Historia Pomorza*, t. II: *Do roku 1815*, red. i wstęp G. Labuda, cz. 1 (1464-1648/57), Poznań 1976, s. 22-23; tenże, *Wstęp*, [w:] *Historia Pomorza*, t. III: 1815-1850, red. i wstęp G. Labuda, cz. 1, Poznań 1993, s. 12-13.



Hoszowskiego, Kazimierza Ślaskiego, Stanisława Gierszewskiego, Władysława Chojnackiego, Bogdana Dopierały i doc. Marzenny Pollakówny, wymienić zwłaszcza należy wszystkich aktualnych bądź emerytowanych pracowników Zakładu Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich w Toruniu – profesorów Stanisława Salmonowicza – aktualnego kierownika, Jerzego Dygdałę, Janusza Jasińskiego, Andrzeja Piątkowskiego, Szczepana Wierchosławskiego i doc. Bogusława Dybasia, Zakładu Historii Gdańska i Dziejów Morskich Polski w Gdańsku: profesorów Jerzego Trzoskę – kierownika, Stanisława Zajewskiego, Andrzeja Romanowa i Bolesława Hajduka, swymi początkami związanych z Zakładem Historii Pomorza Pracowni Dziejów Niemiec i Stosunków Polsko-Niemieckich w Poznaniu – profesorów Bogdana Wachowiaka – kierownika, Zygmunta Szultkę oraz dr. dr. Andrzeja Kamińskiego, Olgierda Kieca, Grzegorza Kucharczyka i Dariusza Łukasiewicza, jak również związanych z nieistniejącą już placówką Zakładu w Szczecinie, a obecnie profesorów Uniwersytetu Szczecińskiego – Włodzimierza Stepińskiego, Edwarda Włodarczyka i Józefa Stanielewicza.

Jakkolwiek podstawowy trzon autorski *Historii Pomorza* stanowili pracownicy Zakładu Historii Pomorza, to jego kierownictwo korzystało jednak też w szerokim zakresie ze współpracy specjalistów spoza Instytutu Historii PAN. I tak przy opracowaniu wydanego w 1969 r. tomu I obejmującego w części pierwszej najstarsze dzieje całego Pomorza oraz historię Pomorza Wschodniego w latach 1120-1466, a w części drugiej dzieje Pomorza Zachodniego w latach 1124-1464, obok Gerarda Labudy, Mariana Biskupa, Kazimierza Ślaskiego i Władysława Chojnackiego uczestniczyli prof. prof. Józef Kostrzewski, Lech Leciejewicz i Benedykt Zientara<sup>21</sup>; przy pisaniu części 1 tomu II, obejmującej dzieje Pomorza Wschodniego i Pomorza Zachodniego w latach 1464/66-1648/57, pracowników Zakładu – Mariana Biskupa i Bogdana Wachowiaka wsparli Maria Bogucka i Antoni Mączak<sup>22</sup>, natomiast w opracowaniu części 2 tomu II obok Edmunda Cieślaka, Władysława Zajewskiego, Janusza Jasińskiego, Władysława Chojnackiego i Marcelego Kosmana uczestniczyli także Jerzy Wojtowicz i Henryk Rietz z UMK w Toruniu<sup>23</sup>. Piórem, niezwiązanego już wówczas z Zakładem – prof. Uniwersytetu Szczecińskiego, Henryka Lesińskiego wsparte zostało też opracowanie dziejów Pomorza Zachodniego w latach 1648-1815 w ramach znajdującego się w druku tomu III część 3 *Historii Pomorza*, przygotowanego przez Zygmunta Szultkę i Dariusza Łukasiewicza<sup>24</sup>. Jeżeli chodzi

<sup>21</sup> *Historia Pomorza*, t. I: do roku 1466, pod red. G. Labudy, cz. I-II, Poznań 1969, s. 819 i 501.

<sup>22</sup> *Historia Pomorza*, t. II: do roku 1815, pod red. G. Labudy, cz. 1 (1464/66-1648/57), Poznań 1976, ss. 1098.

<sup>23</sup> *Historia Pomorza*, t. II: do roku 1815, cz. 2: *Pomorze Wschodnie w latach 1657-1815*, pod red. G. Labudy, Poznań 1984, ss. 855.

<sup>24</sup> Część trzecia tomu II także pod red. G. Labudy znajduje się w „Wydawnictwie Poznańskim” i inna ukazać się w druku najpóźniej w roku 2003.

natomiast o tom III *Historii Pomorza*, obejmujący lata 1815-1850, to pracownicy Zakładu Janusz Jasiński, Stanisław Salmonowicz, Zygmunt Szultka, Kazimierz Ślaski i Bogdan Wachowiak opracowali część I i II, natomiast część III obejmującą dzieje kultury artystycznej i umysłowej napisali, z wyjątkiem zamykającej tom charakterystyki ogólnej kultury Pomorza w pierwszej połowie XIX stulecia pióra redaktora Gerarda Labudy, badacze spoza Instytutu Historii PAN: Bogusław Mansfeld, Magdalena Niedzielska, Henryk Rietz, Jerzy Serczyk i Barbara Zakrzewska-Nikiporczyk<sup>25</sup>.

Z pomocy badaczy spoza Zakładu przy opracowywaniu kolejnego tomu IV *Historii Pomorza* skorzystał też nowy redaktor Stanisław Salmonowicz. Opublikowaną już część pierwszą tego tomu obejmującą ustrój, gospodarkę i społeczeństwo Pomorza w latach 1850-1918 poza Stanisławem Salmonowiczem opracowali profesorowie uniwersytetów w Szczecinie i Toruniu: Włodzimierz Stepiński, Kazimierz Wajda i Edward Włodarczyk<sup>26</sup>. Również część drugą tegoż tomu obejmującą dzieje polityczne i kulturę Pomorza lat 1850-1918 napisali w przewadze badacze spoza Zakładu reprezentowanego tylko przez Janusza Jasińskiego, Stanisława Salmonowicza i Szczepana Wierchosławskiego. Pozostali autorzy to Józef Borzyszkowski, Grzegorz Jasiński, Bogusław Mansfeld, Magdalena Niedzielska, Jerzy Serczyk, Robert Traba, Mieczysław Wojciechowski Barbara Zakrzewska-Nikiporczyk<sup>27</sup>. Jak można wnosić ze wstępnych projektów, dziełem przede wszystkim badaczy spoza Zakładu Historii Pomorza będzie też tom V *Historii Pomorza*<sup>28</sup>, obejmujący lata 1918-1939, a przygotowywany pod redakcją Szczepana Wierchosławskiego.

Poza znajdującą się już na ukończeniu *Historią Pomorza* przedmiotem zainteresowania pracowników Zakładu Historii Pomorza były dzieje zakonu krzyżackiego. Największy wkład w tym zakresie wnieśli niewątpliwie profesorowie Marian Biskup i Gerard Labuda. Oprócz licznych monografii, rozpraw i przyczynków są oni autorami fundamentalnego opracowania *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka-Spłeczeństwo-Państwo-Ideologia*. Wydane w Gdańsku w 1986 r. doczekało się ono tłumaczenia na język niemiecki i zostało opublikowane w ramach wydawanej przez Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie serii *Klio in Polen*<sup>29</sup>.

<sup>25</sup> Obejmująca gospodarkę, społeczeństwo i ustrój część pierwsza tomu III *Historii Pomorza* w latach 1815-1850 pod red. G. Labudy ukazała się w druku w wydawnictwie PTPN w Poznaniu w 1993 r. (ss. 441), część druga poświęcona zagadnieniom politycznym, narodowościowym i wyznaniowym w 1996 r. (ss. 370), a część trzecia traktująca o kulturze artystycznej i umysłowej w 2001 r. (ss. 268.)

<sup>26</sup> *Historia Pomorza*, t. IV (1850-1918), cz. 1: *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, pod red. S. Salmonowicza, Toruń 2000, ss. 501.

<sup>27</sup> Druk tego tomu o objętości około 37 arkuszy wydawniczych jest na ukończeniu.

<sup>28</sup> Wstępne założenia tego tomu przedyskutowane zostały wiosną 2001 r. w Zakładzie Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich IH PAN w Toruniu.

<sup>29</sup> M. Biskup, G. Labuda, *Die Geschichte des Deutschen Ordens in Preußen. Wirtschaft-Gesellschaft-Staat-Ideologie*. Aus dem Polnischen von Jürgen Heyde und Ulrich Kodur, Osnabrück 2000, ss. 619.

Szeroko zakrojony program prac nad dziejami Pomorza, realizowany w Zakładzie Historii Pomorza IH PAN przy współudziale badaczy z innych ośrodków badawczych, oprócz syntezy całości dziejów tego regionu objął także badania nad dziejami miast i wsi. Oprócz cennych monografii poświęconych wybranym zagadnieniom, takim jak: dzieje miast Księstwa Szczecińskiego w średniowieczu pióra Jana M. Piskorskiego<sup>30</sup>, handel morski Kołobrzegu Henryka Lesińskiego i Szczecina Radosława Gazińskiego<sup>31</sup>, na odnotowanie zasługują też studia Bogdana Wachowiaka nad średniowiecznym portem Szczecina, jak też przemianami zachodzącymi w wytwórczości rzemieślniczo-przemysłowej oraz handlu wewnętrznym i zagranicznym nadmorskich prowincji Prus w pierwszej połowie XIX w.<sup>32</sup> Wydano też szereg prac poświęconych gdańskiemu ośrodkowi produkcyjnemu i życiu handlowemu tego portu oraz toczącym się w tym mieście walkom społeczno-ustrojowo-politycznym – autorstwa osób zatrudnionych w Zakładzie lub z nim współpracujących: Marii Boguckiej, Czesława Biernata, Edmunda Cieślaka, Stanisława Gierszewskiego i Stanisława Hoszowskiego<sup>33</sup>. Na odnotowanie zasługują ponadto prace dotyczące przeobrażeń zachodzących w rozwoju miast pomorskich w XIX stuleciu pióra Włodzimierza Stępińskiego i Edwarda Włodarczyka<sup>34</sup> oraz rozbudowie kolei w Prusach Wschodnich autorstwa Andrzeja Piątkowskiego<sup>35</sup>. Równolegle prowadzone były prace nad monografiami

<sup>30</sup> J. M. Piskorski, *Miasta Księstwa Szczecińskiego do połowy XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1987.

<sup>31</sup> H. Lesiński, *Handel morski Kołobrzegu w XVII i XVIII wieku*, Szczecin 1982; R. Gaziński, *Handel morski Szczecina w latach 1720-1803*, Szczecin 2000.

<sup>32</sup> B. Wachowiak, *Port średniowiecznego Szczecina*, Gdańsk 1955 oraz tegoż, w ramach publikacji: *Z dziejów uwłaszczenia i modernizacji gospodarki Prus w pierwszej połowie XIX wieku*, Olsztyn 1998 oraz *Historii Pomorza*, t. III, cz. 1, pod red. G. Labudy, Poznań 1993.

<sup>33</sup> Do ważniejszych należą opracowania M. Boguckiej, *Gdańskie rzemiosło tekstylne od XVI do połowy XVII wieku*, Wrocław 1956; teże, *Gdańsk jako ośrodek produkcyjny w XIV-XVII wieku*, Warszawa 1962; teże, *Handel zagraniczny Gdańska w pierwszej połowie XVII wieku*, Wrocław 1970; Cz. Biernat, *Statystyka obrotu towarowego Gdańska w latach 1651-1815*, Warszawa 1962; S. Gierszewski, *Statystyka żeglugi Gdańska w latach 170-1815*, Warszawa 1962; S. Hoszowski, *Handel Gdańska w XV-XVIII wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie”, 1960, nr 11; E. Cieślak, *Walki ustrojowe w Gdańsku i Toruniu oraz w niektórych miastach hanzeatyckich w XV w.*, Gdańsk 1960; tenże, *Walki społeczno-polityczne w Gdańsku w drugiej połowie XVII wieku. Interwencja Jana III Sobieskiego*, Gdańsk 1962. Przegląd prac nad dziejami społeczno-gospodarczymi Pomorza Gdańskiego i Księstwa Pruskiego przedstawił S. Gierszewski: *Untersuchungen zur Sozial- und Wirtschaftsgeschichte von Königlich Preussen, Ermland und Herzogtum Preussen in den wissenschaftlichen Zentren Nordostpolens*, „Zap. Hist.”, 1992, z. 1, s. 111-123.

<sup>34</sup> W. Stępiński, *Przemiany kapitalistyczne w życiu gospodarczym Szczecina w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa-Poznań 1984; E. Włodarczyk, *Wielki przemysł Szczecina w latach 1850-1914*, Warszawa-Poznań 1982; tegoż, *Rozwój gospodarczy miast portowych pruskich prowincji nadbałtyckich w latach 1808-1914*, Wrocław etc. 1987.

<sup>35</sup> A. Piątkowski, *Kolej Wschodnia w latach 1842-1880. Z dziejów transportu kolejowego na Pomorzu Wschodnim*, Olsztyn 1996; tenże, *Kolej Tylżycko-Wystrucka w latach 1862-1884. Pierwsza prywatna inwestycja kolejowa w Prusach Wschodnich*, Toruń 2001.

największych miast pomorskich. Oprócz przygotowanej pod ogólną redakcją Gerarda Labudy czterotomowej monografii *Dzieje Szczecina*<sup>36</sup>, w pracowni gdańskiej pod redakcją Edmunda Cieślaka opracowana została w pięciu tomach *Historia Gdańska*, obejmująca całość dziejów miasta do 1945, łącznie z bibliografią<sup>37</sup>. Poważnie zaawansowane są także prace nad *Historią Torunia* pod red. Mariana Biskupa<sup>38</sup>, ukazały się też już trzy tomy, w tym drugi w dwóch częściach, *Historii Elbląga* pod red. Stanisława Gierszewskiego i Andrzeja Grotha<sup>39</sup>. Zauważyć należy, że pierwszy z badaczy jeszcze jako pracownik Zakładu Historii Pomorza wydał w 1970 r. jednotomowy zarys dziejów Elbląga<sup>40</sup>. Naukowych opracowań przygotowanych także w oparciu o nowe materiały źródłowe doczekały się również Słupsk i Bytów. Redaktorem monografii pierwszego miasta był Stanisław Gierszewski<sup>41</sup>, a drugiego Zygmunt Szultka<sup>42</sup>.

Podobnie jak w wypadku miast pomorskich bardzo bogaty jest powojenny dorobek historiografii polskiej w zakresie dziejów wsi. Z uwagi na potrzeby *Historii Pomorza* ważne były zarówno przemiany zachodzące w średniowieczu w okresie kolonizacji na tzw. prawie niemieckim, przedstawione w cennym studium na tle porównawczym przez Jana M. Piskorskiego<sup>43</sup>, jak też geneza i rozwój gospodarki

<sup>36</sup> *Dzieje Szczecina*, t. I: *Pradzieje Szczecina*, red. W. Filipowiak i G. Labuda, Warszawa-Poznań 1983, ss. 633; autorzy, M. Czarniecki, F. Grucza, W. Filipowiak, L. Leciejewicz, K. Siuchniński, S. Wesołowski, T. Wieczorowski, B. Wolny, M. D. Wołagiewicz i R. Wołagiewicz; t. II: *Wiek X-1805*, red. G. Labuda, Warszawa 1963, ss. 708, wyd. II, Warszawa-Poznań 1985, ss. 868; autorzy H. Chłopocka, H. Dziurla, L. Leciejewicz, H. Lesiński, B. Wachowiak, T. Wieczorowski i J. Wiśniewski; t. III: *1806-1945*, red. B. Wachowiak, Szczecin 1994, ss. 996; autorzy: B. Frankiewicz, A. Poniatowska, M. Stelmach, W. Stępiński, B. Wachowiak i E. Włodarczyk; t. IV: *1945-1990*, red. T. Białecki i Z. Siłski, Szczecin 1998, ss. 830.

<sup>37</sup> Por. charakterystykę dzieła: B. Wachowiak, „Opus Magnum” Zakładu Historii Gdańska i Dziejów Morskich Polski Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk w Gdańsku, „Rocznik Gdański”, 2000, z. 2, s. 5-11.

<sup>38</sup> *Historia Torunia*, pod red. M. Biskupa, t. I: *W czasach średniowiecza (do roku 1454)*, oprac. J. Chudziakowa, T. Jasiński, Z. H. Nowak, J. Tandecki i A. Tomczak, ss. 343 + ilustracje; tom II, cz. 1: *U schyłku średniowiecza i w początkach odrodzenia (1454-1548)*, opr. M. Biskup, Toruń 1992, ss. 267; tom II, cz. 2: *W czasach renesansu, reformacji i wczesnego baroku (1548-1660)*, opr. S. Cackowski, B. Dybaś, K. Maliszewski, Z. Naworski, S. Salmonowicz, Toruń 1994, ss. 319 + ilustracje.; t. II, cz. 3: *Między barokiem i oświeceniem (1660-1793)*, opr. J. Dygdała, S. Salmonowicz i J. Wojtowicz, Toruń 1996, ss. 483 + ilustracje.

<sup>39</sup> *Historia Elbląga*, pr. zbiorowa pod red. S. Gierszewskiego i A. Grotha, t. I: (do 1466 r.), Gdańsk 1993, ss. 304; t. II, cz. I (1466-1626), pod red. A. Grotha, Gdańsk 1996, ss. 326; t. II, cz. 2 (1626-1772), pod red. A. Grotha, Gdańsk 1997, ss. 337; i t. III, cz. 1: (1772-1850), pod red. A. Grotha, Gdańsk 2000, ss. 320.

<sup>40</sup> S. Gierszewski, *Elbląg. Przeszłość i teraźniejszość*, Gdańsk 1970.

<sup>41</sup> *Historia Słupska*, pr. zbiorowa pod red. S. Gierszewskiego, Poznań 1981, ss. 608.

<sup>42</sup> *Historia Bytowa*, pod red. Z. Szultki, Bytów 1998, ss. 517 + ilustracje.

<sup>43</sup> J. M. Piskorski, *Kolonizacja wiejska Pomorza Zachodniego w XIII i początkach XIV wieku na tle procesów osadniczych w średniowiecznej Europie*, Poznań 1990.

folwarczno-panszczyźnianej oraz przemiany społeczno-gospodarcze okresu uwłaszczenia wsi w pierwszej połowie XIX w. poddane analizie przez Bogdana Wachowiaka<sup>44</sup>. Kształtowaniu się stosunków kapitalistycznych w rolnictwie Pomorza Zachodniego i Pomorza Wschodniego cenne analityczne studia poświęcili także współautorzy tomów II, cz. 2, III, cz. 1 i IV cz. 1 *Historii Pomorza*: J. Wojtowicz<sup>45</sup>, Janusz Jasiński<sup>46</sup>, Włodzimierz Stępiński<sup>47</sup> i Kazimierz Wajda<sup>48</sup>. Odnotować też należy, że pierwszą całościową próbę ujęcia dziejów społeczno-gospodarczych Pomorza Zachodniego w XIX stuleciu dał współpracujący z Zakładem Historii Pomorza Alfred Wielopolski<sup>49</sup>.

Opracowując poszczególne tomy *Historii Pomorza*, autorzy dużą uwagę przywiązywali do zdecydowanie deficytowej w opracowaniach niemieckich problematyki polskich aspektów w dziejach nadmorskich ziem, w tym także sprawy powiązań łączących Pomorze zarówno Wschodnie, jak i Zachodnie z resztą ziem polskich. Tematyka ta obejmowała zarówno kwestie natury gospodarczej i politycznej, jak i łączności kulturalnej i etnicznej. Podstawę materiałową stanowiły tylko w części własne studia, problematyka ta wzbudzała bowiem duże zainteresowanie badaczy w całej Polsce. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na szczegółową charakterystykę dorobku historiografii polskiej w tej kwestii. Ograniczę się więc tylko do wskazania, o jakie sprawy dotychczasowy obraz przeszłości pomorskiej został przede wszystkim wzbogacony. Jeżeli chodzi o dzieje Pomorza Zachodniego odnotować należy zwłaszcza pełniejsze uwzględnienie powiązań politycznych Księstwa z Polską w okresie panowania dynastii Gryfitów. Ich kulminacja przypadła niewątpliwie na okres panowania Bogusława X, męża córki Kazimierza Jagiellończyka, Anny<sup>50</sup>. Zdecydowanie szerszej niż dotychczas

<sup>44</sup> Wyniki swych badań nad tymi zagadnieniami zawarte w licznych artykułach i dwóch monografiach (*Gospodarcze położenie chłopów w domenach Księstwa Szczecińskiego w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Szczecin 1967; *Z dziejów uwłaszczenia i modernizacji gospodarki Prus w pierwszej połowie XIX wieku*, Olsztyn 1998) autor wykorzystał przy opracowywaniu odpowiednich partii *Historii Pomorza* t. II, cz. 1 i t. III, cz. 1.

<sup>45</sup> *Narastanie kapitalizmu w rolnictwie ziemi chełmińskiej (majorat ostromecki w latach 1772-1880)*, Toruń 1962.

<sup>46</sup> *Reformy agrarne na Warmii na początku XIX wieku*, Olsztyn 1967.

<sup>47</sup> *Własność junkierska na Pomorzu Zachodnim w latach 1807-1914*, t. I-II, Szczecin 1989.

<sup>48</sup> *Wieś pomorska na przełomie XIX i XX wieku. Kwestia rolna na Pomorzu Gdańskim*, Poznań 1964; tegoż, *Migracje ludności wiejskiej Pomorza Wschodniego w latach 1850-1914*, Wrocław etc. 1969.

<sup>49</sup> *Gospodarka Pomorza Zachodniego w latach 1800-1918*, Szczecin 1959.

<sup>50</sup> Poza odnotowanymi już publikacjami J. Mitkowskiego, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946 i K. Maleczyńskiego, *Polska i Pomorze Zachodnie w walce z Niemcami w wieku XIV i XV*, Poznań 1946, na odnotowanie zasługują zwłaszcza prace: M. Szczaniecki, *Political Ties between Western Pomerania and Poland up to the 16th Century*, [w:] *Poland at the XIth International Congress of Historical Sciences in Stockholm*, Warszawa 1960, s. 81-101; G. Labuda, *Czy książęta zachodniomorscy wprowadzili się z Piastów?*. ..Studia i Materiały do Dziejów

uwzględniona została też problematyka polsko-pomorskiego handlu warciańsko-odrzańskiego w XVI wieku. W tym ostatnim zakresie nową podstawę materiałową dały zwłaszcza źródłowe studia Kazimierzy Chojnackiej<sup>51</sup>.

Jakkolwiek powiązania polityczne i gospodarcze Księstwa Pomorskiego z Polską zostały w *Historii Pomorza* przedstawione niekiedy w osobnych podpunktach, to jednak nie oznaczało to rezygnacji z ukazania kontaktów Księstwa Pomorskiego z pozostałymi sąsiadami, zwłaszcza księstwami Rzeszy, której Pomorze stanowiło wówczas integralną część składową. Z drugiej strony władcy pomorscy byli jednak w latach 1526-1637 lennikami królów polskich z tytułu posiadania Ziemi Łęborsko-Bytowskiej, co również znalazło należne odbicie na stronach *Historii Pomorza*<sup>52</sup>.

Polskie aspekty dziejów Pomorza Wschodniego, chociaż znacznie lepiej oświetlone w starszej literaturze przedmiotu, także niemieckiej, wymagały również ukazania w pełniejszym świetle. Podstawę stanowił postęp badań nad dziejami zakonu krzyżackiego, jak również procesów, które doprowadziły do jego kryzysu i inkorporacji zachodniej części państwa krzyżackiego, czyli Prus Królewskich do Polski w połowie XV w. Początki zakonu krzyżackiego do roku 1310 w tomie I

Wielkopolski i Pomorza”, 1958, z. 1, s. 33-47; tegoż, *Walka o zjednoczenie Pomorza z Polską w X-XIV w.*, [w:] *Szkice z dziejów Pomorza*, t. I, pod red. G. Labudy, Warszawa 1958, s. 202-267; tenże, *Pomorze Zachodnie w obronie swej niezawisłości w XII-XVI w.*, [w:] *Z dziejów wojennych Pomorza Zachodniego*, pod red. B. Miśkiewicza, Poznań 1971, s. 120-171; tenże, *W sprawie lenna słupskiego*, „Roczniki Historyczne”, 1948, s. 179-195; J. Spors, *Dzieje polityczne ziem sławieńskiej, słupskiej i białogardzkiej XII-XIV w.*, Poznań-Słupsk 1973; K. Pieradzka, *Każko szczeciński (1345-1377) na tle polityki pomorskiej Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1947; J. Mielcarz, *Dzieje społeczne i polityczne Księstwa Słupskiego w latach 1372-1411*, Poznań-Słupsk 1976; W. Fenrych, *Związki Pomorza Zachodniego z Polską w latach 1370-1412*, Poznań 1963; B. Zientara, *Bydgoszcz, Nakło i hold w Pyzdrach; Księstwo Słupskie w latach 1386-1412*, „Zapiski Historyczne”, 1969, z. 1, s. 7-48; Z. Boras, *Stosunki polsko-pomorskie w drugiej połowie XVI wieku. Zarys polityczny*, Poznań-Słupsk 1964; tenże, *Związki Śląska i Pomorza Zachodniego z Polską w XVI wieku*, Poznań 1981; tenże, *Książęta Pomorza Zachodniego. Z dziejów dynastii Gryfitów*, Poznań-Słupsk 1968; Poznań<sup>2</sup> 1978.

<sup>51</sup> K. Chojnacka, *Polsko-pomorskie zabiegi dyplomatyczne o wolną żeglugę na Warcie i Odrze w drugiej połowie XVI wieku*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 1972, z. 2, s. 21-45; tejże, *Polsko-brandenburski układ o żegludze na Warcie i Odrze w Trzebiszewie w 1618 r.*, „Roczniki Historyczne”, 1972, s. 1-62; tejże, *Podstawy techniczne handlu szczecińskiego na Warcie i Odrze w XVI i XVII wieku*, „Zapiski Historyczne”, 1956, z. 1-3, s. 80-118; H. Lesiński, *Kontakty handlowe Wielkopolski z Pomorzem Zachodnim w XIV-XVI wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 1958, z. 1, s. 49-73; F. Mincer, *O rokowaniach polsko-brandenburskich w sprawie wolności żeglugi rzecznej w latach 1566-1618*, „Zeszyty Naukowe Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, *Historia* 1967, z. 6, s. 83-118.

<sup>52</sup> Podstawowym opracowaniem polskim do tej kwestii jest publikacja W. Kostusia, *Władztwo Polski nad Łęborkiem i Bytowem*, Wrocław 1954. Por. także przedmowę G. Labudy w publikacji *Inwentarze starostwa bytowskiego i łęborskiego z XVII i XVIII wieku*, wydał G. Labuda, Toruń 1959.

*Historii Pomorza* przedstawił Gerard Labuda, natomiast dalsze jego dzieje do 1526 r. w tomach I i II tej publikacji – Marian Biskup. Ten wybitny znawca zagadnienia wzbogacił ponadto dorobek polskiej historiografii o posiadające fundamentalne znaczenie monografie poświęcone zjednoczeniu Pomorza Gdańskiego z Polską w połowie XV w. oraz stosunkom polsko-krzyżackim w początkach XVI stulecia, jak też – wspólnie z Karolem Górskim, a następnie z Ireną Janosz-Biskupową – o dalsze tomy zapoczątkowanej przez Maxa Toepena publikacji *Akta Stanów Pruskich*<sup>53</sup>.

Główne wątki polskie w dziejach Prus Wschodnich po traktacie krakowskim to układ stosunków między Prusami Królewskimi i Prusami Książęcymi a Rzeczpospolitą oraz obfitujący w wydarzenia proces zabiegów o przeniesienie praw dziedzicznych do Księstwa Pruskiego na brandenburską linię Hohenzollernów. Zakończone sukcesem i przejęciem po wygaśnięciu w 1618 r. na Albrechcie Fryderyku pruskiej linii Hohenzollernów władzy w Księstwie Pruskim przez elektora brandenburskiego Jana Zygmunta doprowadziły następnie do uzyskania przez jego wnuka elektora Fryderyka Wilhelma pełnej suwerenności w Prusach, warunku *sine qua non* uzyskania przez władców brandenburskich w 1701 r. tytułu królewskiego w Prusach. W dotychczasowych opracowaniach, także niemieckich, podstawowe fakty z tego zakresu były wprawdzie odnotowywane, jednak nie zawsze dostatecznie ukazywano okoliczności i uwarunkowania takiego kierunku rozwoju stosunków polsko-brandenbursko-pruskich i ich konsekwencji na przyszłość<sup>54</sup>.

Dzieje Pomorza Wschodniego w drugiej połowie XVII i w XVIII stuleciu przedstawione w ramach t. II cz. 2 *Historii Pomorza* (Poznań, 1983) są – jak już zaznaczono – przede wszystkim autorstwa Edmunda Cieślaka. Odnotować jednak

<sup>53</sup> *Historia Pomorza*, t. I, cz. 1, pod red. G. Labudy, Poznań 1963, s. 433-743; tamże, t. II, cz. 1, Poznań 1976, s. 24-186; M. Biskup i G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka-Społeczeństwo-Państwo-Ideologia*, Gdańsk 1986; M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV wieku*, Warszawa 1959; tenże, *Polska i Zakon Krzyżacki w Prusach w początkach XVI wieku*, Olsztyn 1982; tenże, „Wojna-pruska”, czyli walka Polski z Zakonem Krzyżackim w latach 1519-1521, ...; tenże, *Geneza i znaczenie hołdu pruskiego 1525 r.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1975. Jeżeli chodzi natomiast o *Akta Stanów Prus Królewskich*, to w latach 1955-1993 wydanych zostało w Toruniu ogółem 8 tomów obejmujących lata 1479-1526. Dalszą ważniejszą literaturę dotyczącą kwestii polsko-krzyżacko-pruskiej od XVI do XVII w., w tym liczne prace Janusza Małka, zestawilem w artykule: B. Wachowiak, *Powojenne badania nad dziejami Pomorza. Etap rozwoju, główne kierunki, osiągnięcia, perspektywy*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 1998, z. 2, s. 24-25, przypisy 63 i 64.

<sup>54</sup> B. Wachowiak, A. Kamiński, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych*, cz. 1 rozdz. V oraz okres II, rozdz. I i III; *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, pod red. G. Labudy, Poznań 1976, w obu publikacjach dalsza literatura przedmiotu; por. także powstałe w Poznaniu monografie: A. Kamińskiego, *Stany Prus książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1995; tegoż, *Brandenburgia-Prusy a Polska w drugiej połowie XVII wieku. Dzieje polityczne*, Poznań 2002; oraz publikację H. Durchhardt, B. Wachowiak, *Um die Souveränität des Herzogtums Preussen. Der Vertrag vom Wehlau 1657*, Hannover 1998.

należy, że spory wkład do poznania przeszłości Prus Królewskich i Książęcych w tym okresie wniosły także badania prowadzone nad wybranymi zagadnieniami, zwłaszcza z zakresu dziejów politycznych i kulturalnych w toruńskiej pracowni Zakładu Historii Pomorza. Świadczy o tym zwłaszcza bogaty dorobek drukowany Stanisława Salmonowicza<sup>55</sup> i Jerzego Dygdały<sup>56</sup>.

Również w tomach poświęconym dziejom Pomorza w XIX w., a więc trzecim i czwartym, pełne odbicie znalazł dorobek, jaki polska powojenna historiografia wniosła w rozpoznanie dziejów ziem pomorskich w okresie zaborów. Poza studiami poświęconymi sylwetkom polskich działaczy i odgłosom na Pomorzu polskich powstań i Wiosny Ludów, autorzy mieli także do dyspozycji specjalistyczne opracowania poświęcone dziejom inteligencji polskiej w Prusach Wschodnich, polskiemu ruchowi narodowemu oraz polskiej świadomości narodowej. W Zakładzie Historii Pomorza problematyką tą zajmowali się zwłaszcza Szczepan Wierchośławski<sup>57</sup>, Janusz Jasiński<sup>58</sup> i Władysław Chojnacki<sup>59</sup>. Krytyczny stosunek do tych prac wielu badaczy niemieckich, którzy ze swej strony na pierwszy plan wysuwają ostatnio procesy asymilacji i akulturacji, nie są w stanie całkowicie wyeliminować z dziejów Pomorza w całym XIX w. takich zjawisk jak konflikty narodowe

<sup>55</sup> Poza jednotomową syntezą: *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1984, Warszawa<sup>2</sup> 1998, wydana także w j. niem. (*Preussen. Geschichte von Staat und Gesellschaft*, Herne 1996) autorstwa S. Salmonowicza, z druków zwartych na odnotowanie zasługują zwłaszcza tegoż: *Toruńskie Gimnazjum Akademickie w latach 1681-1817. Studium z dziejów nauki i oświaty*, Poznań 1973; *Fryderyk II*, Wrocław 1981, Wrocław<sup>2</sup> 1985, Wrocław<sup>3</sup> 1996; *Od Prus Książęcych do królestwa Pruskiego. Studia z dziejów prusko-pomorskich*, Olsztyn 1992; oraz *Polacy i Niemcy wobec siebie. Postawy – opinie – stereotypy (1697-1915)*, *Próba zarysu*, Olsztyn 1993.

<sup>56</sup> Por. zwłaszcza monografie J. Dygdały: *Polityka Torunia wobec władz Rzeczypospolitej w latach 1764-1772*, Warszawa-Poznań-Toruń 1977; *Życie polityczne Prus Królewskich u schyłku ich związku z Rzeczypospolitą w XVIII wieku*, Warszawa-Poznań-Toruń 1984; oraz *Adam Stanisław Grabowski (1698-1766). Biskup, polityk, mecenas*, Olsztyn 1994.

<sup>57</sup> Sz. Wierchośławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980; tenże, *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850-1914*, Toruń 1992; tenże, *Ignacy Łyskowski 1820-1886. Polityk i publicysta, pierwszy prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Toruń 2000.

<sup>58</sup> Oprócz autorstwa zasadniczej części t. III, cz. 2: *Historii Pomorza*, pod red. G. Labudy, obejmującej zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe lat 1815-1850, na odnotowanie zasługują zwłaszcza monografia J. Jasińskiego *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983 oraz opublikowana pod redakcją tego badacza praca *Zagadnienia narodowościowe w Prusach Wschodnich w XIX i XX wieku*, Olsztyn 1993.

<sup>59</sup> Poza publikacją źródeł: *Mazury i Warmia 1800-1870. Wybór źródeł*, opr. W. Chojnacki, Wrocław 1959 oraz reedycją dzieła Gustawa Gizewiusza: *Polska kwestia językowa w Prusach. Die Polnische Sprachfrage in Preussen*, Poznań 1961, badacz ten specjalizował się w rejestracji polskiego piśmiennictwa i druków polskich, zwłaszcza z terenu Warmii i Mazur. Poza publikacją *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939*, Warszawa 1966 przygotował wydaną pośmiertnie przez Małgorzatę Szymańską-Jasińską: *Bibliografię rozporządzeń pruskich wydanych w języku polskim (XVI-XIX wiek)*, Warszawa 2001.



i przejawiające się w różnych formach już od początków XIX w. zapędy germanizacyjne władz pruskich.

Rozbiory Polski i związane z nimi procesy unifikacyjne i germanizacyjne z jednej oraz budzenie się nacjonalizmu z drugiej strony postawiły na porządku dziennym problematykę badań nad składem etnicznym ludności Pomorza i przeobrażeń zachodzących w tym zakresie w ciągu wieków, co znalazło także swe odbicie w *Historii Pomorza*, zarówno w częściach dotyczących Pomorza Zachodniego, jak i Pomorza Wschodniego. W odniesieniu do terytorium pierwszego największy wkład do odtworzenia losów rodzimej – słowiańskiej ludności Księstwa Pomorskiego przejętego etapami, począwszy od połowy XVII po początek XIX w. przez państwo pruskie, wnieśli niewątpliwie po wojnie historycy Kazimierz Ślaski i Zygmunt Szultka oraz językoznawcy Hanna Popowska-Taborska, Ewa Rzetelska-Feleszko i Jerzy Treder, a odnośnie Pomorza Wschodniego i problematyki ludności kaszubskiej i mazurskiej: Andrzej Bukowski, Emilia Sukertowa-Biedrawina, Tadeusz Grygier, Janusz Jasiński, Wojciech Wrzesiński, Andrzej Wakar, Józef Borzyszkowski i Gerard Labuda, ten ostatni jako inicjator nowego spojrzenia na dzieje Kaszubów, których pierwotne siedziby lokalizuje między dolną Odrą i dolną Wisłą.

Do ważnych rezultatów i osiągnięć badań nad dziejami Kaszubów należy zaliczyć ukazanie pozytywnego wpływu reformacji luterkańskiej, która wprowadziła języki narodowe do liturgii, na utrzymanie się we wschodniej części Pomorza Zachodniego kaszubskiej ludności i parafii z polskim językiem liturgicznym aż po koniec wieku XIX. Prowadzący badania nad ludnością rodzimą tego regionu Zygmunt Szultka wykazał też tożsamość wymienianej w źródłach ludności wendyjskiej z terenu Pomorza Zachodniego i tzw. Słowińców z Kaszubami, podbudowując w ten sposób odnotowaną już tezę G. Labudy, że ich pierwotne siedziby znajdowały się między dolną Odrą a dolną Wisłą<sup>60</sup>.

Najnowszym osiągnięciem i niejako podsumowaniem powojennej nauki historycznej w zakresie badań nad kaszubszczyzną jest wydane ostatnio, staraniem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego i Instytutu Kaszubskiego oraz Ostsee Akademie w Lubece, pod redakcją Józefa Borzyszkowskiego i Dietmara Albrechta obszernie opracowanie *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów (Historia i współczesność)*. Pomyślane jako wspólna publikacja polsko-niemiecka i opublikowane w językach polskim i niemieckim przedstawia przede wszystkim polski punkt

<sup>60</sup> Por. zwłaszcza Z. Szultka, *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX wieku*, Wrocław 1991; tegoż, *Studia nad rodowodem i językiem Kaszubów*, Gdańsk 1992; tegoż, *Nowe spojrzenie na kaszubskie badania K.C. Mrongowiusza*, cz. 1 i 2, „Slavia Occidentalis”, 1992, 1993; tegoż, *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*, Poznań 1994; tegoż, *Posłowie historyka do nowego wydania „Resztek Słowian na południowym wybrzeżu Morza Bałtyckiego” Aleksandra Hilferdinga*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 1993, s. 231-254.

widzenia na przeszłość Kaszubów, gdyż w skład publikacji weszły ostatecznie, pomijając wstęp pióra Dietmara Albrechta i Józefa Borzyszkowskiego, jedynie tylko dwa artykuły badaczy niemieckich na ogólną liczbę czternastu zamieszczonych<sup>61</sup>. Obszerne, w sumie bardzo pozytywne omówienia tego niewątpliwego nowatorskiego dzieła, dał ostatnio Gerarda Labuda na łamach „Acta Cassubiana”<sup>62</sup>. Charakteryzując omawianą publikację, najwybitniejszy znawca przeszłości kaszubskiej stwierdził między innymi: „*po raz pierwszy w naszej literaturze zebrano tutaj w syntetycznym ujęciu i w przystępnej formie przedstawiono kaszubski wątek w dziejach Pomorza od średniowiecza aż po współczesność, we wszystkich podstawowych jego aspektach (historia polityczna i społeczno-ekonomiczna, socjologia, onomastyka, piśmiennictwo, język, kultura ludowa, doskonały zestaw literatury przedmiotu); co najwyżej, można by jeszcze upomnieć się o przegląd stanu badań i informacje o bibliografii kaszuboznawczej. Ponieważ swego czasu zastanawiałem się »Jak pisać syntezę historii Kaszubów«, mogę w tym miejscu ograniczyć się do stwierdzenia, że Pomorze jako mała ojczyzna Kaszubów w maksymalnym i osiągalnym stopniu realizuje zarysowany tam jej model. Jest to więc pierwsza naukowa synteza, pokazująca udział Kaszubów w tworzeniu historii Pomorza*”<sup>63</sup>.

Zamykając akcentem kaszubskim przegląd głównych kierunków i najważniejszych osiągnięć polskich powojennych badań nad dziejami Pomorza, ze szczególnym uwzględnieniem wkładu wniesionego do tych badań przez istniejący od 1 stycznia 1953 r. Zakład Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, pragnę podkreślić, że jakkolwiek w pierwszych latach powojennych w Polsce kontynuowany był w znacznej mierze przedwojenny model tych badań, choć w rozszerzonych ramach terytorialnych, to począwszy od lat 50., zaczęto stopniowo odchodzić od polonocentryzmu w tych badaniach, kierując główny wysiłek na opracowanie polskiej syntezy całości dziejów nadmorskich ziem od Stralsundu po Kłajpedę, który to obszar określony został zaczerpniętą od geografów nazwą Pomorze. Synteza ta, przedstawiając dzieje w ujęciu strukturalnym, z założenia miała uwzględnić wszystkie płaszczyzny procesu dziejowego. Wprawdzie z natury rzeczy badacze polscy starali się o należyte uwzględnianie aspektów polskich w dziejach Pomorza, wynikających głównie ze związków politycznych, gospodarczych, ustrojowych, kulturalnych i etnicznych tego

<sup>61</sup> *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów (Historia i współczesność)/Kaschubisch-Pommersche Heimat (Geschichte und Gegenwart)*, red. J. Borzyszkowski, D. Albrecht, Gdańsk/Danzig-Lübeck/Lubeka 2000, ss. 807.

<sup>62</sup> G. Labuda, *O Pomorzu jako ojczyźnie Kaszubów. Dzieło nowatorskie*, „Acta Cassubiana”, t. III, Gdańsk 2001, s. 233-251.

<sup>63</sup> Tamże (s. 236) G. Labuda nawiązuje do swej publikacji: *Kaszubi i ich dzieje*, Gdańsk 1996. Tamże m.in. teksty: *Węzłowe zagadnienia historii Kaszubów na tle historii Pomorza* (s. 160-193) oraz *Jak pisać syntezę historii Kaszubów?* (s. 199-226).

regionu z ziemią polskimi, to jednak chodziło przede wszystkim o uzupełnienie dotychczasowego obrazu przeszłości wypracowanego głównie pod wpływem germanocentrycznej historiografii niemieckiej, a nie o eliminację powiązań tych ziem z Niemcami i negowanie niemieckiego dziedzictwa kulturowego na tych ziemiach. Takim celowi nie była też podporządkowana koncepcja Gerarda Labudy przedstawiania dziejów pomorskich w skali tzw. Wielkiego Pomorza, poddana krytycznej ocenie przez Jörga Hackmanna<sup>64</sup>. Przede wszystkim chodziło o odejście od dominującego w badaniach niemieckich studiów regionalnych na rzecz obejmujących całość nadmorskich ziem, gdyż otwierało to nowe perspektywy badawcze, zwłaszcza w zakresie interpretacyjnym i ujęć porównawczych. Żałować jedynie można, że te niewątpliwie pozytywne aspekty polskich badań pomoroznawczych nie zawsze są dostrzegane i doceniane przez badaczy niemieckich, zwłaszcza kontynuujących w przewadze tradycje dawnego regionalistycznego ujmowania dziejów Pomorza.

W tym kontekście zauważyć należy, że ani model zastosowany przy pisaniu polskiej syntezy *Historii Pomorza*, ani też niemiecka tradycja w ujmowaniu dziejów pomorskich jako dzieje Pomorza, Prus Wschodnich i Zachodnich nie stanowią jedynej perspektywy w spojrzeniu na przeszłość omawianego nadmorskiego regionu między Stralsundem a ujściem Niemna. Przed badaczami zarówno niemieckimi, i jak polskimi stoi zadanie wypracowania skorygowanego spojrzenia na przeszłość Pomorza z perspektywy rozwoju państwa pruskiego oraz roli i znaczenia poszczególnych części ziem pomorskich w dziejach tego państwa. Chodzi tu nie tylko o zagadnienie, co Pomorze, Prusy Wschodnie i Prusy Zachodnie (a także Śląsk) wniosły do zbudowania potęgi Prus, ale też, co zyskały i jakie z ich włączenia w obręb państwowości pruskiej, a następnie Rzeszy Niemieckiej wynikały problemy polityczne, społeczno-gospodarcze i demograficzno-etniczne. Próbę takiego spojrzenia na dzieje Pomorza zamierza podjąć zespół autorski *Historii Prus* w przygotowywanej, pod redakcją piszącego te słowa, w powstałej na bazie poznańskiej placówki Zakładu Historii Pomorza – Pracowni Dziejów Niemiec i Stosunków Polsko-Niemieckich IH PAN. Jak dotąd ukazał się pierwszy tom tego opracowania, obejmujący dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych, czyli od 1500 po rok 1701<sup>65</sup>. W kształtowaniu się państwa pruskiego, którego kolebką

<sup>64</sup> J. Hackmann, *Gerard Labudas Konzeption der Geschichte Pommerns*, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands, Jg. 41, 1981, s. 109-134; w wersji polskiej: *Gerarda Labudy koncepcja historii Pomorza*, „Przegląd Zachodniopomorski”, 1994, z. 2, s. 7-36; tegoż, *Deutschlands Osten – Polens Westen als Problem der Geschichtsschreibung. Anmerkungen zu einer Vergleichenden Historiographiegeschichte*, [w:] *Deutschlands Osten – Polens Westen*., hrsg v. Mathias Weber, Frankfurt/M 2001, s. 209-235.

<sup>65</sup> B. Wachowiak, przy współudziale A. Kamieńskiego, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500-1701)*, Poznań 2001, ss. 714. (*Historia Prus*, t. I, pod red. B. Wachowiaka). Dalsze tomy w przygotowaniu.

była niewątpliwie Brandenburgia, opanowanie Prus Książęcych i uzyskanie w nich przez elektorów brandenburskich w 1657 r. suwerenności oraz przejęcie w połowie XVII w. części byłego Księstwa Pomorskiego odegrało bez wątpienia podstawową rolę. Z drugiej strony aneksje brandenburskie wywarły również istotny, nie zawsze bezproblemowy wpływ na dalsze dzieje wewnętrzne obu wymienionych części składowych Wielkiego Pomorza. Zmiana przynależności państwowej Pomorza i Prus Książęcych miała też swoje ważne reperkusje międzynarodowe. Spojrzenie na dzieje Pomorza i Prus Książęcych z perspektywy pruskiej stwarza też okazję do przedstawienia następstw, jakie wynikły dla nich z dalszego rozwoju państwa pruskiego. Z terytoriów, które odegrały decydującą rolę w procesie powstania państwa brandenbursko-pruskiego, wraz z przyłączonymi później w rezultacie rozbiorów Polski Pomorzem Gdańskim i Wielkopolską, po zjednoczeniu Niemiec w 1871 r. jako Cesarstwa stały się peryferyjnymi prowincjami, najslabiej rozwiniętymi ekonomicznie, cierpiącymi z powodu Land- und Ostflucht oraz korzystającymi z zasiłków z kasy centralnej w ramach tzw. Osthilfe.

# **Część III**

## ***Materiały źródłowe***



## INWENTARZ DÓBR KROKOWSKICH Z 1725 ROKU

Dobra Krokowskich, położone w północnej części powiatu puckiego na początku XVII stulecia obejmowały: Krokowę, Łętowice, Wysoką, Goszczyno, Parszczyce, Glinki, Jeldzino, Minkowice, Salino, grunty nanickie, 9 włók w Boryńsku koło Gdańska, część wsi Warszkowo, Lisewo oraz część Kłanina.

W 1705 roku po śmierci Franciszka Henryka von Krockow, sędziego puckiego sądu ziemskiego, dziedzicem dóbr został jego syn Krzysztof, oficer polski w randze kapitana i jednocześnie sędzia ziemski pucky. Był on żonaty z Zofią Abigael von Krockow z linii Pest. Zmarł w młodym wieku, w 1725 r. i na nim wygasła linia Krockow-Krockow. Spadkobierczynią Krzysztofa von Krockow została wdowa po nim Zofia Abigael. Na jej zlecenie sędzia ziemski mirachowski Michał Kleist oraz ławnicy sądu ziemskiego w Pucku – Gneomar Krokowski i Jan Władysław Ustarbowski – sporządzili w kwietniu 1725 r. inwentarz krokowskich dóbr dziedzicznych. Zawiera on oprócz opisu zamku w Krokowej zestawienie dóbr wraz z powinnościami oraz wykaz długów i wierzytelności. W skład dóbr krokowskich wchodziły wówczas: Krokowa, Minkowice, Jeldzino, Połchówko, Lisewo, Łętowice, Glinki, Goszczyno, Koźlinki oraz folwark i wieś Chmielenc w ziemi łęborskiej. W stosunku do zestawienia z początku XVII w. do kompleksu dóbr doszły Koźlinki, Połchówko i Chmielenc.

Po śmierci Zofii Abigael von Krockow majątek przejęła córka Krzysztofa von Krockow i Zofii Abigael von Krockow – Renata Abigael, urodzona tuż po śmierci ojca.

Przy opracowaniu tekstu rękopisu do druku przyjąłem zasadę niedokonywania modernizacji pisowni tekstu źródłowego. Wynikało to z chęci zachowania staropolskich, a zwłaszcza regionalnych (częściowo kaszubskich) cech ówczesnego języka i jego fonetyki. Tam, gdzie mogłyby pojawić się wątpliwości co do obecnego znaczenia niektórych wyrazów, wprowadziłem przypisy. W przypisach zamieszczono także współczesne nazwy miejscowości występujących w źródle.

Wszystkie kwoty pieniężne podano w inwentarzu w złotych pruskich (floreinach). Była to jednostka obliczeniowa stosowana w Prusach Królewskich od drugiej połowy XVII w. na mocy uchwały sejmiku generalnego z 11 lutego 1669 r.

## INWENTARZ DÓBR KROKOWSKICH

Oryg.: Archiwum Państwowe w Gdańsku, Akta Krokowskich; sygn. 999, nr 1152

Inwentarz Dobr dziedzicznych Krokowy cum attinentus ktore po niegdy Wielmożnym Jego Mc Panu Franciszku Krokowskim, Sędzią Ziemskim Puckim jako na syna naturalnego Succesora devoluta in Personam niegdy JMC Pana Krzysztofa Krokowskiego, Sądowego Ziemskiego Puckiego, a kapitana JK Mci małżonka terażniejszej pozostałej wdowy, to jest Włmć Panią Abigael Zofię z Krokowskich Krokowską, który zostawiwszy Succesora z pomienioną Jej Mcią swą zplodzoną to jest Jej Mc Panią Renatom Abigail Krokowską minoreanem, una cum Juribus uxonis terażniejszej W Jej Mci in his bonis inscriptis et assecuratis, która W Jej Mc Pani Abigael Zofia z Krokowskich Krokowska pozostała wdowa, satisfaciendo Legi, lubo trochę pierwej Inwentarz zpsać miała niemogszy ob. legalitates prędziej prowadzić Ich Mściów opiekunów i przyjaciół ad hunc actum uprosiła dnia dzisiejszego Wielmożnych Ich Mciów Panów, Michała Kleista sędziego ziemskiego mirachowskiego, Gneomara Krokowskiego sądowego ziemskiego puckiego jako opiekuna naturalnego, Władysława Ustarbowskiego sądowego ziemskiego puckiego, aby jako odebrała po nieboszczyku Ś. Pamięci mężu swoim in statu quo zostały etiam cum Juribus et Debitis zpsane są dnia 12. Aprila Roku 1725 ut segatur.

Naprzod Zamek Krokowski i Wieś.

Zamek w kwadrat z gruntu murowany, dokoła Zamku rowy okopane, przez most wjazd, Brama także murowana, nad Bramą izba porządna dla podstarościęgo i innych domestikow<sup>1</sup>, i tam ze trzy komory porządne z oknami i drzwiami, w izbie tylko piec, w Bramie wrota z balów, ta Brama cegłą jako wszystek Zamek i ta nakryta. Ex opposito Zamek sam w trzy przętra<sup>2</sup> wysoki i z Wieżą do zegara, ale teraz zegara niemasz: z obu stron skrzydła porządne aż do Bramy na których pokoje ut seqvitur: w Zamku i z Skrzydłamy wszystkich pokojów 19 i z salamy. Z Zamku idący po prawej ręce w Skrzydło na dole izba czeladna z sienią w której wschody porządne do Węgierskiej Izby i Sali Wielkiej, w tejsze sieni wałkownica<sup>3</sup>: w tymże skrzydle na dole dalej stajnia porządna z komorami dwiema, z których dalej taras, dalej psiarnia, wszędzie drzwi porządne. Na lewym zaś Srzydle w spodnim przętrze sklep dobry i sień w której wschody do Małej Sali i Gościnnej Izby. Spodem dalej komora do browaru w którym browarze wszystkie porządki co do tego należą. Przy browarze na dziedzińcu studnia z kołem i łańcuchem dobra. Dalej na końcu Skrzydła komora do mięsiwa, od każdego Skrzydła do Bramy płot murowa-

Domowników.

Piętro.

Folusz, urządzenie wodne do spilśniania sukna.



ny, w którym z każdej strony Bramy drzwi do ogrodu z zamkami. Jeszcze przy samym Zamku kuchnia z komorami dwiema porządnymi, przytym piekarnia i komora wszystko cegłą nakryte. Circum circa. Ogród włoski, ku kościółowi most przez rów dalej do ogrodu w którym letniczka z izbą na górze. Przy ogrodzie domostwo porządne dla ogrodowego cegłą nakryte, w którym izba i komora. Przed bramą za mostem gorzelnia z izbą i stajnie dwie dachówką nakryte dobre, przy stajniach komórki dwie. Item ku rozgartowi stajnia wielka z woziarnią i stajenki małe słomą te nakryte a stajnia szkudłami<sup>4</sup> dębowymi, przytym rozgart w płotach w delowanie.

W tych wszystkich pokojach wyżej specyfikowanych okna, stoły, drzwi należące, i piece drugie reparatione potrzebujące jako izby; obicia zaś w dolnym tylko przetrze, w Izbie Wielkiej po lewej ręce. Szpalery po prawej stronie. Izba płótnem obita i malowana. Już dawno na drugim przetrze w żadnej izbie obicia niemasz. Na trzecim przetrze naprzeciwko drzwiom izba kilimkami wełnianymi obita, po lewej stronie w starej szkole obicie które samej I Mci należy. W prawym skrzydle na Węgierskie Izbie pojędwabne obicie w prążki, takież ex opposito na Małej Sali; naprzeciwko Małej Sali w Gościnnej Izbie w kilimki wełniane obicie. W Bibliotece Krokowskiej małych i wielkich xiąg znajduje się numero circiter sztuk 900 Mobilia insze tu się nie piszą ani konotuią, ponieważ Ś. Pamięci Imć Pan Krzysztof Krokowski ante elocationem ex amore conjugali przyszłej Jej Mci swojej seorsiva<sup>5</sup> inscriptione zapisał in genere wszystkie mobilia et specifice srebra quocunque nomine vocitata, koprowinę wszystkie, cynę, pościel, płótna jako tylko imię mające ut obloqvitur inscriptio die 18 Decembris Anno 1717 dana.

Z Zamku zaś wychodząc za bramą do folwarku idący po lewej stronie za drugą drewnianą bramą bez wrot staw nasadzony karasiami, po prawej stronie drogi ogród do owocu z porządnymi płotami w delowanie dokoła.

### **Folwark krokowski**

Stodoła z trzema klepiskami w dobrym porządku słomą nakryta. Spichlerz z porządnymi przętami dachówką nakryty pod którym woziarnia i ośm chlewów. Na drugiej stronie szopa słomą nakryta, w której ośm chlewów i woziarnia. Sam folwark dużo stary dachówką nakryty. Ozdobnia<sup>6</sup> i to stara cegłą nakryta przy niej woziarnia i cztery chlewiki. Piekarnia dranicami nakryta. Bramy dwie ze wsi i na pole.

Na folwarku dwornik<sup>7</sup> Runia z żoną i troje dzieci poddani. Parobków ma sześciu poddanych i dziewczek trzy.

<sup>4</sup> Gonty.

<sup>5</sup> Osobnym.

<sup>6</sup> Budynek, gdzie przygotowywano słoń.

<sup>7</sup> Zarządca folwarku.

W tym folwarku inwentarskich wołów 20, krów 43 na pacht i co dwie na czeladź. Młodego bydła male i wielkie sztuk 48, koni na folwarku 8 i zgrzebię i wierzchowy jeden. Pługow porządnych z dwiema pary żelaza dwa, wozów 4 i jeden nadto.

W Krokowie kościół murowany z plebanią z aparatami porządne wszystko.

We wsi ratajów<sup>8</sup> dwóch, Krzystek z żoną i 4 dziećmi, ma krowę pańską. Chałupa niezgorsza bez szopy.

Ernest rataj z żoną i jedno dziecię i wyrostka i dziewczkę i podróżnik<sup>9</sup>, krowę ma pańską; samą też tylko ma chałupę nie zgorszą, ale tę krowę teraz tylko Jej Mć mu dała.

Jan Kaska ogrodnik<sup>10</sup> ma żonę i córkę i synów dwóch, którzy tu służą u Jmci Xiędza i kowala, swoje bydło, chałupa dobra bez stodoły.

Kuba Gniech, karczmarz, żonę ma i dziecię jedno, ona z pierwszego małżeństwa ma dzieci troje, i dziewczkę ma. Chałupa, szopa i stodoła dobra, swoje bydło.

Maciek, ogrodnik, ma żonę i jedno dziewczę i dziewczkę i chłopca małego teraz nowo osadzony, dała mu Jej Mć krowę, chałupa bez stodoły.

Michał Kuka, ogrodnik, z żoną i dziecię, a ona przed tym miała dwie, które są przy niej, samą tylko ma chałupę, ma krowę.

Kuba Marck, ogrodnik, z żoną i dwoje dzieci i dziewczkę, krowy dwie, chałupa niezgorsza i stodołka przy niej. Podróżnica.

Jan Berk, ogrodnik, z żoną, dwoje dzieci, dziewczka, i krowę ma pańską, chałupę ma dobrą i stodołkę. Przy nim podróżnik i dzieci troje.

Michał, ogrodnik z żoną i dziecię, a co pierwej miała troje, te są przy nim, ma krowę pańską i dziewczkę ma, chałupa nie zgorsza bez stodoły. Ci ogrodnicy mają ogrody, biorą wydawkę, każdy żyta korców 5 i insze legumina. Rataje biorą według dawnych rejestrów.

Kuba szewc poddany, dzieci troje i żonę, chałupa dobra.

Kuba Charbrowiec, poddany, ma dzieci, które służą dwoje ponieważ trzecie za mąż poszło, chałupę ma niezgorszą bez stodoły.

Lorenc Fiszarz<sup>11</sup> z siostrą gospodaruię, chałupa na tamie dobra z chlewem.

Chałupka ladaco w której wdowa siedzi z trojgiem dziećmi poddanymi.

<sup>8</sup> Rataje – czeladź folwarczna, zobowiązana do pracy na roli dworskiej pańskim sprzężajem, w zamian za swą pracę otrzymywali niewielkie gospodarstwo rolne, ordynarie i nieznaczne kwoty pieniężne.

<sup>9</sup> Przybysze, ludzie luźni.

<sup>10</sup> Ogrodnicy – kategoria małorolnej, przeważnie poddanej ludności wiejskiej. Użytkowane przez nich gospodarstwa miały od 1 do kilku morgów, odrabiali pańszczyznę pieszą oraz płacili nieznaczne czynsze.

<sup>11</sup> Rybak.